

DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Redaktor przyjmuje
codziennie od godz. 10-12 w poł.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 102

Cena numeru
w Bydgoszczy i na prowincji **gr 20**

Kopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

tel. Redakcji dzienny 22-18
nocny 16-80

Rok III.

Bydgoszcz, wtorek 7 czerwca 1932

Nr. 128

Nowy gabinet francuski przy pracy

Paryż — (PAT). W sobotę po południu natychmiast po ostatecznym zainstalowaniu się na Quai d'Orsay premier Herriot odbył dłuższą rozmowę z generalnym sekretarzem ministerstwa spraw zagr. p. Berthelotem. Tego wieczoru premier przyjął ambasadora francuskiego w Berlinie de Fleriau, wezwanego pośpiesznie do Paryża. W kołach miarodajnych utrzymują, że sprawa dłuższego urlopu Berthelota pociągnie za sobą zmiany na stanowiskach ministrów pełnomocnych i ambasadorów. Ostateczne wyjaśnienie w tej sprawie nastąpi po definitywnym utworzeniu przez p. Herriota gabinetu.

Paryż — (PAT). W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że nowy gabinet Herriota nie wprowadzi większych zmian do polityki zagranicznej Francji.

W Chile znowu rewolucja

Londyn — (PAT). Z Santiago de Chile nadechodzą wiadomości o udanej rewolucji przeciwko obecnemu rządowi. Powstańcy zdobyli pałac prezydenta Mantery, który zrezygnował i przekazał władzę prowizorycznej juncie, złożonej z czterech przywódców powstania. Pułk. Grove był duszą całej rewolty, rozpoczętej przez wojska lotnicze przy pomocy 40 aeroplanów i 3.000 żołnierzy, które zajęły Santiago.

Santiago de Chile — (PAT). W całym kraju podawane są wiadomości co do składu nowego rządu, który poddać ma rewizji konstytucję i utworzyć republikę socjalistyczną. Wszędzie panuje spokój. Rząd przystąpił do rozwiązania kilku pułków, zatrzymując jedynie siły niezbędne dla zapewnienia pokoju.

Santiago de Chile — (PAT). Prezydent republiki ustąpił. Oddziały rewolucyjne przybywają do stolicy.

Santiago de Chile, (PAT). Powodzenie ruchu rewolucyjnego, który pociągnął za sobą stosunkowo nieznaczna ilość ofiar, a mianowicie 3 zabitych i około 60 rannych, przypisać należy temu, że wojsko, na które liczył prezydent Montero odmówiło wyruszenia przeciwko rewolucjonistom, a nawet później przyłączyło się do nich. Prezydent Montero nie złożył oficjalnie swego urzędu, chociaż opuścił pałac prezydenta. Rewolucjonisci pragną trwałego rządu socjalistycznego, który jak sądzą, będzie miał tendencje narodowe i przeciwny będzie penetracji finansowej cudzoziemców.

Stolica w pierwszu dzień Tygodnia L. O. P. P.

Warszawa, (PAT). Dorocznym zwyżką tygodnia LOPP rozpoczął się uroczystą mszą św. w katedrze, w czasie której podniósł kazanie wygłosił ks. biskup dr. Szlagowski. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, miasta, organizacji społecznych, młodzież szkolna itd.

Minister Jędrzejewicz na Wołyniu

Łuck, (PAT). Dnia 4 czerwca przybył tu p. minister wyznań rel. i ośw. p. Jędrzejewicz. P. minister w towarzystwie p. wojewody wołyńskiego Józewskiego, kuratora okręgu szkolnego Firewicza oraz naczelnika wydz. Mir. Oświaty p. Gałeckiego zwiedził zakłady naukowe.

Wieczorem p. minister opuścił Wołyn, udając się do Warszawy.

Paryż — (PAT). Prasa dzisiejsza omawia w dalszym ciągu skład gabinetu Herriota, wyrażając naogół wielkie zadowolenie.

Paryż — (PAT). Wbrew informacjom niektórych dzienników, minister wojny Paul Boncour zatrzyma nadal stanowisko przewodniczącego delegacji francuskiej przy Lidze Narodów.

Paryż — (PAT). Wczoraj o godz. 10 rano odbyło się pierwsze posiedzenie nowej rady ministrów, która przystąpiła do omówienia w

głównych zarysach deklaracji rządowej. Ostateczny jej tekst ustalony zostanie na posiedzeniu, wyznaczonym na wtorek rano.

Ambasador Chłapowski u premiera Herriota

Paryż — (PAT). Wczoraj premier Herriot przyjął ambasadora Chłapowskiego i odbył z nim dłuższą konferencję. Tego samego dnia ambasador Chłapowski rewizytował premiera Herriota.

W obronie skazanego red. Cieszyńskiego

Dziennikarze warszawscy domagają się interwencji Międz. Federacji Dziennikarzy

Warszawa — (PAT). Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem red. Szczyńskiego doroczne walne zgromadzenie członków syndykatu dziennikarzy warszawskich.

Na wstępie posiedzenia walne zgromadzenie uczciło przez powstanie pamięć zmarłych członków syndykatu. Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności ustępującego zarządu oraz komisji rewizyjnej walne zgromadzenie uchwaliło za rządowi absolutorjum. Prezesem syndykatu wybrany został red. Mieczysław Szczyński. Po wybraniu zarządu, komisji rewizyjnej i sądu honorowego i po

przyjęciu szeregu wniosków o charakterze zawodowym i organizacyjnym zgromadzeni uchwaliłi jednogłośnie wniosek następujący: „Walne zgromadzenie członków syndykatu dziennikarzy warszawskich, oburzone do głębi postępowaniem władz gdańskich w stosunku do redaktora „Gazety Gdańskiej“ kolegi Cieszyńskiego, stwierdza całkowitą z nim solidarność, przesyła mu wyrazy otuchy w walce o obronę polskości i zwraca się do związku dziennikarzy Rzplitej o interwencję w jego obronie przez Międzynarodową Federację Dziennikarzy.“

Krwawe zajście na wiecu Stronnictwa Narodowego

Wiecowcy strzelali do policji

Kraków — (PAT). W gminie Łubań pow. bocheńskiego Stronnictwo Ludowe zapowiedziało na dzień wczorajszy wiec pod gołym niebem i pochód. Wobec szerzącej się na terenie powiatu epidemii szkarlatyny i dyfterytu, starosta odmówił udzielenia zezwolenia na zgłoszony wiec i pochód. Wbrew zakazowi starosty zwolennicy Stronnictwa Ludowego usiłowali odbyć wiec i urządzić pochód. Przeciwno interweniującemu patrolowi policyjnemu tłum wystąpił agresywnie. Patrol obrzucony

został kamieniami. Z tłumy padły strzały rewolwerowe. W czasie starcia z policją, policja dała salwę ostrzegawczą, a gdy tłum nie przestał pomimo to atakować patrolu kamieniami i strzelać z rewolweru zmuszony był do dania salwy w tłum. W wyniku starcia rannych zostało 7 osób, z których dwie zmarły z ran.

Na miejsce zajścia zjechały władze sądowe i bezpieczeństwa. Poza tem zajściem w powiecie panuje spokój.

Poważne obawy o polskiego lotnika atlantyckiego

Brak wiadomości od 53 godzin

Londyn, (PAT). Do godz. 1 rano dnia 5 bm., a więc w 33 godziny po odlocie polskiego lotnika Hausnera z Ameryki nie otrzymano o nim w Londynie żadnej wiadomości. Wobec bardzo niekorzystnych warunków atmosferycznych, jakie od kilkunastu godzin panują na Atlantyku, brak wiadomości o Hausnerze zaczyna być niepokojący.

Londyn, (PAT). Brytyjskie ministerstwo lotnictwa zwróciło się zapomocą radja do wszystkich okrętów angielskich, znajdujących się obecnie na Atlantyku z zapytaniem, czy nies zauważyły samolotu. Zewsząd nadeszły odpowiedzi przeczące.

Londyn, (PAT). Wczoraj po południu rozeszła się w Londynie wśród agencji prasowych pogłoska, że jakoby pomiędzy

pierwszą a drugą godziną nad ranem nad miastem Cork na południowo-wschodnim wybrzeżu irlandzkim przelecieć miał duży rozmiarów aeroplan, przybywający jakoby od strony Atlantyku i kierujący się na kanał irlandzki na wschód. W Londynie przypuszczano, że mógł to być samolot Hausnera. Obecnie jednak przypuszczenia te powszechnie są uważane za bezpodstawne, bo o Hausnerze żadnej wiadomości niema, a aeroplan, o którym mowa mógł być ćwiczebnym aeroplanem irlandzkim, odbywającym lot nocny. W każdym razie nikt w mieście Cork aeroplanu tego wskutek ciemności nocnej nie widział i barw aeroplanu Hausnera nie rozróżnił. Wrażenie co do przelatującego aeroplanu było tylko słuchowe, a ponieważ motor działał bardzo głośno, przeto

Zwycięstwo hitlerowców w wyborach do sejmiku krajowego

Berlin — (PAT). W Meklemburgu Schwerin odbyły się wczoraj wybory do sejmiku krajowego, które przyniosły narodowym socjalistom zdecydowane zwycięstwo. Według obliczeń dotychczasowych z 1321 okręgów na 1500 narodowi socjaliści uzyskali 109.000 głosów, to znaczy 18 mandatów, podczas gdy dotychczas mieli 2 mandaty. Niemiecko narodowi otrzymali 19.500 głosów, tj. 3 mandaty (11 mand.), socjal-demokraci otrzymali 59.500, to znaczy 8 mand (20), komuniści 15.076 mand. 3 (3).

Czechosłowacki wiceminister spraw zagr. w Katowicach

Katowice, (PAT). O godz. 9 przybył do Katowic czechosłowacki wiceminister spraw zagr. dr. Krofta w towarzystwie konsula czechosłowackiego w Krakowie oraz konsula polskiego w Pradze p. Pawlicę. P. wiceminister złożył wizytę p. wojewodzie dr. Grażyńskiemu, poczem w jego towarzystwie zwiedził muzeum śląskie oraz techniczne zakłady naukowe. Następnie p. wojewoda podejmował go śniadaniem. O godz. 12.27 p. wiceminister Krofta odjechał do Pragi.

Nowy zamach na Mussoliniego wykryty został w ostatniej chwili

Rzym — (PAT). Prasa donosi, że wczoraj po południu w pobliżu placu „Weneccji“ agenci policyjni zatrzymali podejrzanego osobnika, który posiadał fałszowany paszport szwajcarski na imię Galvini Angelo. Rozpoznano w nim przybyłego z zagranicy Sbarbelotto Angelo. W momencie aresztowania Sbarbelotto Angelo miał przy sobie dwie bomby o wielkiej sile wybuchowej i rewolwer gotowy do strzału. Sbarbelotto zeznał, że przybył na plac w celu dokonania zamachu na Mussoliniego. Plac wenecki jest jak wiadomo siedzibą szefa rządu.

Wielkie wścizły samochodowe we Włoszech

Monza, (PAT). Rozegrano tu 10-te autobusowe Grand Prix Italji. Wyścig rozegrany został w konkurencji międzynarodowej na torze, przyczem o klasyfikacji zawodnika decydował najdłuższy dystans, uzyskany w czasie 5 godz. Zwyciężył Nuvolari na maszynie „Alfa Romeo“, przebywając przestrzeń 837 km. i 608 m. z szybkością przeciętną 167 km. 521 m. na godzinę.

rozeszła się pogłoska, że chodzi to aeroplan tansatlantycki.

Londyn, (PAT). W Londynie uważają lat Hausnera za beznadziejny, albowiem od chwili jego odlotu z Ameryki minęło 53 godziny, a zapas benzyny w motorze wystarcza na maksimum 50 godz.

Londyn, (PAT) Panuje tu przekonanie, że Hausner padł ofiarą trudnych warunków atmosferycznych na Atlantyku. Przed lotem uprzedzono go o złym stanie pogody. Jedyna nadzieja jaka pozostała, o ile Hausner istotnie uległ wypadkowi, jest, że Hausner mógł zostać wyratowany przez okręt, nie posiadający stacji radiowej i nie mogący przeto zakomunikować światu wiadomości o uratowaniu Hausnera.

Awangarda Berlina

nad Wisłą

Dnia 3 czerwca r. b. senat W. M. Gdańska złożył pismo komisarzowi generalnemu w Gdańsku, w którym domaga się usunięcia z Gdańska Polskiej Dyrekcji Kolejowej przed grudniem r. b. Żądanie swe senat Wolnego Miasta opiera na decyzji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, sir Richarda Hakinga z dn. 12 grudnia 1922 r.

Wolne miasto Gdańsk zapomniało widocznie, że po wydaniu decyzji prawnej w roku 1922, która stwierdziła, że Rząd Polski nie ma prawnych podstaw do utrzymania na terytorjum Gdańska Dyrekcji Kolejowej, któreby podlegały również linie kolejowe położone na terytorjum polskiem, czynnikami ligowe czyniły wszelkie usiłowania, aby skłonić Polskę do utrzymania w Gdańsku Dyrekcji Okręgowej Kolei.

Na posiedzeniu Rady Ligi dn. 13 marca 1925 r. Wysoki Komisarz Mac Donnell, zalecając Gdańskowi zawarcie z Polską układu na ten temat powiedział:

„Byłoby to katastrofą dla Wolnego Miasta, gdyby Rząd Polski musiał odwołać Dyrekcję z Gdańska... Gdańsk ciągnie wszelkie możliwe korzyści z tych kolei żelaznych, jeśli zaś Rząd Polski uzna koniecznym wycofać swoją Dyrekcję z Gdańska, w pierwszym rzędzie ucierpią z tego powodu Gdańczanie”.

W erze niustających szykan i usiłowań wywołania konfliktu z Polską na terytorjum Gdańska, warto przypomnieć niektóre paragrafy Traktatu Wersalskiego, które są teraz ciągle i coraz bezczelniej gwałcone:

„Niemcy — zrzekają się na korzyść głównych Mocarstw aliantów i sprzymierzeńców wszelkich praw i tytułów do terytorjum znajdującego się wzdłuż następujących granic...” (artykuł 100).

Artykuł 102: Mocarstwa Aliantów zobowiązują się ukonstytuować miasto Gdańsk wraz z terytorjum określonym w art. 100 w Wolne Miasto. Będzie ono pod protektoratem Ligi Narodów.

Wreszcie artykuł 4 poleca opracowanie Konwencji mającej za cel

1) włączenie Wolnego Miasta Gdańska w obszar celnny Polski i stworzenie wolnej strefy w porcie,

2) zapewnienie Polsce bez żadnych restrykcji wolne używanie dróg wodnych, basenów, doków itp. potrzebnych dla jej importu i eksportu”.

Inne paragrafy oddają pod kontrolę Polski kolej, utrzymanie i rozwijanie portu, dróg i t. d., oraz nakładają na rząd polski obowiązek reprezentowania spraw Wolnego Miasta na terenie zagranicznym. Gwałcenie prawa i propaganda antypolska w Gdańsku szaleje wciąż z niebywałym natężeniem. Owoce jej jednak są wręcz sprzeczne z zamierzeniami inicjatorów z pod znaku pikiełhauby — otwierają bowiem oczy Europy na istotny stan rzeczy.

Niejednokrotnie zamieszczaliśmy na tem miejscu opinie polityków i prasy międzynarodowej, tchnące zawsze oburzeniem na Niemców i coraz jaśniejszym orjentowaniem się w rzeczywistej sytuacji. W tym samym duchu wypowiada się w tygodniku politycznym „Je suis partout” Jerzy Oudard, autor znakomitej książki „Portrait de la Pologne”. Oudard w obszernym artykule porusza następujące zagadnienia:

„Czy Pomorze jest ziemią polską, czy niemiecką?”

„Czy sytuacja Prus Wschodnich w stosunku do Reichu jest czymś „absolutnie nowym i wyjątkowym?”

„Czy Prusy Wschodnie, zamierają z powodu istnienia Pomorza?”

„Czy Prusy Wschodnie skazane są na zatopienie w powodzi słowiańskiej?”

„Kwestja Gdańska i Wisły.”

„Komunikacje niemieckie przez terytorjum Pomorza”.

„Pomorze nie może przestać istnieć”.

Oudard stwierdza, że w pojęciu tłumów, niezbyt skłonnych do posługiwania się mapami geograficznymi, pojęcie Pomorza jako korytarza budzi fałszywe wyobrażenie wąskiego przejścia, formy

niezwykłej i absurdalnej pod względem geograficznym, a przez to samo budzi przypuszczenie, że domaganie się, aby ów dziwotwór zniknął, może mieć podstawy słuszności. Gdyby jednak prowincja ta — pisze Oudard — nie stanowiła dostępu do morza i nie była obciążona ciężkim serwitutem dopuszczenia komunikacji niemieckich w poprzek Pomorza — nie różniłaby się ona w oczach Polaka niczem od innych prowincyj polskich. Polska nie uchyla się od tego obowiązku, nałożonego przez traktaty. Niema więc dla niej żadnej kwestji do uregulowania.

„Absurdalność” — jak słusznie podkreśla autor — istnieje rzeczywiście, polega ona na tem jednak, że Polska obciążona jest „ciężkim serwitutem” zezwalającym Niemcom na ciągłe rozjazdy w pociągach tranzytowych po naszym terytorjum. Kronprinz i Hindenburgi jeżdżą przez Polskę do nieoddanych nam dotąd polskich dawnych terenów. My zaś, nie protestujemy, spełniając ciężki obowiązek nałożony na nas przez Traktat Wersalski.

Plany elektryfikacyjne Harrimana Sprawa nabycia planów jest narazie rozważana

Jeden z dzienników podał opatrzoną daleko idącymi komentarzami informację o tem, że „Sprawa odszkodowań dla Harrimana została załatwiona”. Informacje tego dziennika są niecisłe tylko w trzech drobnych punktach: po 1) żadna uchwała rządu do wypłacenia jakichkolwiek sum Harrimanowi nie zapadła dotychczas; po 2) wysokość ewentualnej wypłaty nie jest definitywnie ustalona; po 3) cała sprawa rozważana była w zupełnie innej płaszczyźnie, niż twierdzi dziennik.

W swoim czasie bowiem, w czasie rokowań z Harrimanem, zażądano od oferenta opracowania całokształtu szczegółowego planu elektryfikacji kraju. W tym celu utworzone zostało przez Harrimana specjalne biuro, sprzedane zostały różne kosztowne maszyny i dokonano pomiarów i prac przygotowawczych wymagających znacznych nakładów. Na podstawie tych prac przygotowawczych inżynierowie Harrimana opracowali plany elektryfikacji, które przedłożone zostały rządowi. Z chwilą ostatecznego odrzucenia oferty Harris-

P. Oudard cytuje w swym artykule opinie ekspertów amerykańskich Hoskinsa i Lord'a, którzy mówią między innymi:

„Niemcy zarzucają, że Pomorze wykrojone jest na ziemi niemieckiej. Nieprawda, gdyż jest to kraj polski.

„Ale, gdyby nawet mieli słuszność, byłoby jeszcze w błędzie, gdyż podpisując się pod tekstem par. 13 wyrazili dobrowolnie zgodę, że dostęp Polski do morza mógłby być utworzony nawet na ziemi niemieckiej”.

Prof. Oudard stwierdza dalej:

„Nie sięgając nawet do Ptolemeusza, do Bolesławów, Chrobrego i Krzywoustego, do Związków Jaszczureczych i wojny 13-letniej, stwierdzamy, że pierwszymi mieszkańcami Pomorza byli Słowianie i że pierwszym państwem, które ugmutowało tu swoje władztwo, była Polska”.

We wspomnianej przez nas już książce „Portrait de la Pologne” Oudard przytacza następujące słowa ministra Zaleskiego:

mana, plany te, posiadające bardzo poważną wartość pozostawały własnością Harrimana, który nie uzyskawszy koncesji, wystąpił z prośbą o oddanie tych planów na własność państwa, w zamian na zwrócenie mu kosztów wyłożonych w sporządzeniu tych prac. Koszty Harriman ocenia na sumę ponad 200 tys. dolarów, czyli około 2 milionów zł. Ostatnie rozważana jest istotnie sprawa nabycia tych planów za sumę niewynoszącą nawet połowy kosztów istotnych ich sporządzenia. Wykonywanie prac przygotowawczych i planów podobnych w razie podjęcia przez Polskę prac nad elektryfikację kraju, które raczej w bliższej niż w dalszej przyszłości będą musiały stanowić jedną z najważniejszych dziedzin pracy nad rozwojem gospodarczym Polski, musiałoby wymagać sum, przewyższających brzo pod uwagę w obecnych rozważaniach. Sprawa nabycia planów sporządzonych przez wybitnych specjalistów w zakresie elektryfikacji, jest więc przedmiotem obecnych rozważań.

„ZA ŻADNĄ CENĘ POLACY NIE ODDADZĄ ZIEMI POMORSKIEJ, KTÓRA JEST POLSKĄ ZIEMIĄ OD WIKÓW... KAŻDY POLAK GOTÓW JEST POŚWIECIĆ KREW I MAJATEK, ABY BRONIĆ TYCH TERYTORJÓW PRZECIWKO WSZELKIM NAPAŚCIOM SKĄDKOLWIEK BY ONE NIE PRZYSZŁY”.

„Budując Gdynię — dodaje Oudard — która Polaków kosztowała tyle trudów i pieniędzy, dali oni dowód, że słowa te nie są frazesami. Zagospodarowali się na wybrzeżu, — na swoim wybrzeżu, zbudowali tam port — swój port, nikt ich już stamtąd nie ruszył... Można więc zrozumieć złość niektórych Gdańszczan, którzy pozostali autentycznymi Prusakami, gdy się przy nich wymawia to imię „przekleste” (Gdynia!) — Nigdy, monsieur — rzekł mi jeden z dygnitarzy gdańskich — nie pojedę do Gdyni”.

„Gdańsk — pisze autor — należał do Krzyżaków przez 146 lat, do Prus — 226 lat, a do Polski 700 lat! Dlaczego Gdańszczanie robią tyle demonstracji o charakterze nieprawdopodobnej głupoty (une invraisemblable naïserie?) Idą za hasłem bardzo prostackim: dokuczania Polsce”.

„Dokuczanie” to jednak, które tak soczysty wyraz znalazło w ostatnich dniach: cyniczny wyrok na redaktora Cieszyńskiego i żądanie usunięcia Dyrekcji Kolejowej są już żywym naruszeniem Traktatu Wersalskiego i tolerowane być daleko nie mogą.

Niemcy wypełniają wiernie słowa napisane przez Fryderyka Wielkiego w jego „testamencie politycznym”. Kto trzyma ujście Wisły i Gdańsk, ten więcej jest panem Polski, niż król jej w Warszawie!”

Trzeba, aby cała Europa zrozumiała wreszcie, że Polska dochodzić będzie swych praw zawsze i wszędzie z całą stanowczością, że nie pozwoli, aby w sposób prowokacyjny korkowano nam ujście Wisły i z Gdańska zakładano lonty pod pokój europejski, czyniąc jawne dywersje na granicy polskiej, w obrębie terytorjum, pozostającego pod protektoratem Ligi Narodów.

Na pohamowanie awanturczego Gdańska i jego przywódców, którzy, jak sami oświadczyli niedawno, że są gotowi na rozkaz Berlina i tworzą narodowo-socjalistyczny szaniec, bojują przeciw Polsce — muszą znaleźć się środki zaradcze. Od ich celowego zastosowania zależy bowiem nie tylko bezpieczeństwo Polski, lecz i Europy.

Ster Francji w ręku Herriota

Oblicze nowego gabinetu francuskiego

Nowoutworzony gabinet francuski przedstawia się, jak następuje:

Herriot — premier i sprawy zagraniczne, Germain Martin — finanse, Deladier — roboty publiczne, Chautemps — sprawy wewnętrzne, Paul Boncour — wojna, Painlevé — lotnictwo, Leygues — marynarka wojenna, Gardy — rolnictwo, Berthod — emerytura, Rene Renault — sprawiedliwość, Palmade — budżet, De Monzie — oświata publiczna, Albert Sarraut — kolonje, Dalimier — praca, Leon Meyer — marynarka handlowa, Godart — zdrowie publiczne, Durand — handel.

Zespół ministrów, których Herriot dobrał sobie do swego gabinetu, tworzą najwybitniejsi członkowie partji radykalnej w pokrewnych jej pod względem programowym stronnictwach mniejszych, a więc Chautemps, Deladier, Leygues i inni.

Edward Herriot jest postacią o ustalonej wyrazistości fizjonomji politycznej. Holduje on tradycyjnym przesłankom nawskroś pokojowej polityki francuskiej. Był zawsze zwolennikiem pokoju, ale zawsze też twierdził, że pacyfizm nie może być pretekstem do rozbrajania jednych państw europejskich na korzyść innych, a zwłaszcza tych, dla których „rozbrojenie” byłoby tylko ułatwieniem drogi do zaborów.

Herriot jest zasadniczym zwolennikiem utrzymania istniejących traktatów — i temu swemu poglądowi dawał wyraz stale, również i wtedy, gdy był szefem opozycji do rządów centrowych i prawicowych. Gdy na widowni dyskusji europejskiej wyłoniła się koncepcja „Anschlusu”, — ówczesny rząd francuski wypowiedział się stanowczo przeciw tej kon-

cepcji, a Herriot, jako szef opozycji wygłosił w parlamencie pamiętną mowę, w której poparł całym swym autorytetem przeciw-anschlusowe stanowisko rządu. I na tej swej zasadniczej postawie, że każdy wyłom w istniejących traktatach, każda próba podważenia Traktatu Wersalskiego, jest niedopuszczalna — wytrwał do obecnej chwili.

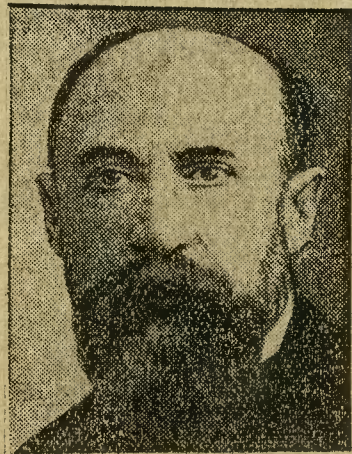
Bardzo wyraźny i zdecydowany koloryt nowemu gabinetowi nadaje postać ministra wojny: Paul Boncour'a. W swych rozlicznych emuncjach w Genewie, wyrażał stale Paul Boncour te same poglądy na bezpieczeństwo i rozbrojenie, co nasi przedstawiciele dyplomatyczni. Należy on do tych mężów stanu Francji, którzy całkowicie doceniają niebezpieczeństwo niemieckie, nigdy nie ukrywał swych sympatji do narodu polskiego. Edward Herriot jako premier, Paul Boncour jako minister wojny — to stanowcze przekreślenie marzeń o filogermanskiej polityce Francji.

Dziennik francuski „Le Croix” organ katolików francuskich z satysfakcją stwierdza, że pomiędzy deklaracją Herriota z r. 1924 a ostatnią jest ogromna różnica, zwłaszcza w następstwach deklaracji, dotyczącej Kościół i praw katolików, zdobytych po wojnie. Nawet w sprawie szkolnej, niezmiernie drażliwej, Herriot poszedł po linii kompromisu z postulatami katolickimi. „Le Croix” z zadowoleniem wita zwrot na prawo Herriota, odsunięcie się od socjalistów i zbliżenie się do Tardieu, z którym zaleca ścisłą współpracę.

Francja zdała z odznaczeniem egzamin dojrzałości politycznej. Przesilenie rządowe, któremu tragiczny zamach na prezydenta Doumera mógł nadać katastrofalne znamiona

wstrząsów i zamętów, rozwiązało się w pełnym opanowaniu, zimnej krwi i spokoju, bez znaczących odchyłań od dotychczasowej linii politycznej, dając wymowny i treściwy dowód prawdy o patriotyzmie i wysokim wyrobieniu politycznym zaprzyjaźnionego z nami Państwa. Spokój ten odecina się szczególnie jaskrawo na tle zamętu „rozpalkowanych” i rozdenerwowanych — Niemiec.

Przesilenie gabinetowe w Rumunji



Dotychczasowy prezes ministrów prof. Jorga ustąpił ze swego stanowiska wobec niemożności pokonania trudności finansowych, w jakich się znalazła Rumunja. Nowy gabinet ma utworzyć dotychczasowy poseł rumuński w Londynie Titulescu

Skandaliczny wyrok Sądu Gdańskiego

Redaktor Cieszyński skazany na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia — Dwaj inni działacze polscy na 4 i 7 miesięcy

W sobotę ogłosił sąd apelacyjny gdański wyrok w procesie przeciwko redaktorowi „Gazety Gdańskiej” Cieszyńskiemu, b. prezesowi gminy polskiej w Gdańsku p. Maliszewskiemu, oraz p. Elmanowskiemu z Poštołowa, oskarżonym jak wiadomo o rzekłą obrzęb nauczciciela Krausego przez umieszczenie w „Gazecie Gdańskiej” wiadomości, iż Krause zmusił polskie dzieci szkół śenackich do przepisania 400-krotnie zdania: „Gdańsk pozostanie niemieckim.”

Sąd podwyższył niesłychanie kare na oskarżonych, zasądzając red. Cieszyńskiego na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia bez zamiany na grzywnę i bez zawieszania kary, p. Maliszewskiego na 4 miesiące bezwzględnej więzienia, p. Elmanowskiego wreszcie na 7 miesięcy bezwzględnej więzienia.

Sędzia Truppen w długim uzasadnieniu podkreślił m. in., że czyn, popełniony przez oskarżonych w obecnym czasie podniecenia, musi być karany surowo, aby powstrzymać innych od podobnego rodzaju występów.

Ten wywód oskarżenia zakrawa prosto na kpiny. Nie można było zmałstrować gorzej i cyniczniej gdańskiego „uzasadnienia”. Nasz kolega red. Cieszyński nie podawał wiadomości z fantazji, nie wysłał ich z palca, lecz pisał szczerą prawdę.

Gdański przewód sądowy w powyższym procesie wypadł kompromitujący dla sądownictwa gdańskiego. Cały przebieg procesu, jego nastawienie i drakońskie sposoby postępowania ze świadkami dowodowymi ze strony oskarżonych wykazały, że chodziło sferom gdańskim o spekulację czysto polityczną, o zgnębienie działaczy polskich w Gdańsku, o rozgrywkę z „Gazetą Gdańską” należącym do naszych wydawnictw, a jedynym pismem polskim w Gdańsku i jej redaktorem. Wiadomo nam dobrze, że ta walka władz gdańskich z „Gazetą Gdańską” datuje się oddawna. Już w ub. r. bez powodu, niezastuzenie zawieszono nasze wydawnictwo gdańskie na 6 tygodni.

Obecny wyrok gdański jest pogwałceniem wszelkich zasad sprawiedliwości. Ślepcami są ci, którzy zamykając oczy na bezprawie gdańskie, na bestjalstwa i ciągłe szykany, prowokacje hitlerowców, chcą odwrócić od nich uwagę, skazując działaczy polskich, którzy działali w obronie interesów polskiej ludności, w obronie dzieci polskich przed brutalnością nauczyciela niemieckiego, na bezwzględne wię-

Obrady grup komisyjnych B. B. W. R.

W ciągu ostatnich dni obradował w lokalu klubu parlamentarnego BBWR szereg grup komisyjnych oraz regionalnych. Grupa samorządowa pod przewodnictwem sen. Dąbskiego przeprowadziła szczegółową dyskusję nad tezami referatu p. Chowańca o ustroju miast w projekcie ustawy samorządowej. — Połączone grupy sejmowa i senacka ochrony pracy i zdrowia publicznego debatowały w dalszym ciągu nad projektem ustawy scaleniowej o ubezpieczeniach społecznych. Obradowały ponadto grupy: robotnicza, ludowa, koło stanu średniego, grupa regionalna lubelska. Wyteżone prace prowadzi również komisja do spraw leśnych. Obrady tej komisji odbywają się zgodnie z nakreślonym planem, który obejmuje szereg zagadnień, podzielonych na poszczególne działy. W chwili obecnej przedmiotem prac komisji jest kwestja ustroju władz leśnych oraz administracja lasów państwowych.

Zmiany w armii

Szefem departamentu piechoty w ministerstwie spraw wojskowych został mianowany płk. dypl. Kazimierz Janicki, dotychczasowy dowódca I p. str. podhalańskich w Nowym Sączu. Dotychczasowy szef departamentu piechoty M. S. Wojsk. pułk. dypl. Cwiertniak został mianowany dowódcą piechoty dywizyjnej w 29 dyw. piech. w Grodnie.

Zamówienia sowieckie w Gdańsku

Rząd sowiecki udzielił stoczni Schichau w Gdańsku zamówienia na budowę holownika oraz dwu statków-chłodni. Stoczni Schichau której specjalnością podczas wojny była budowa łodzi podwodnych, jest obecnie finansowana przez rząd niemiecki

ziemie. I co najbardziej uderzającym jest w tym procesie, to fakt, że gdy prokurator Bichoff ograniczył się do żądania podwojenia kary dla oskarżonych Polaków — Sąd prześcignął samego prokuratora, bo karę potroił. Jest to rekord „sprawiedliwości” i zdarzyć mógł się tylko w Gdańsku, zdarzyć się mógł tylko mentalności niemieckiej. Trzeba jeszcze podkreślić, że na ogólną ilość 22 świadków zaledwie 4 a to Niemców zaprzeczają faktem podanym przez ludność polską.

Wyrok Sądu Gdańskiego jest prowokacją, jest nowym skandalem, który niewątpliwie rozlegnie się głośnie echem.

Wiadomo, że kodeksy karne wszystkich państw przewidywały specjalne przywileje i ulgi dla dziennikarzy broniących swego narodu. Sąd Gdański nie tylko zaśpodeptał te kodeksy, lecz ponadto skazał polskiego dziennikarza, za to właśnie, że napisał on prawdę o niemieckim terrorze!

Wyrok gdański, ferowany w imieniu prawa jest jaskrawym pogwałceniem tego prawa. Opinia polska, ani międzynarodowa nie może nad nim przejść do porządku dziennego.

Wzywamy wszystkie Syndykaty dziennikarzy polskich do wspólnej akcji w Międzynarodowym Związku Dziennikarzy.

Komisja Ligi Narodów pod murem chińskim



W Mandzurji bawi od dłuższego czasu komisja desygnowana przez Ligę Narodów, celem badania stosunków wytworzonych w nowo powstałej republice mandzurskiej oraz sytuacji spowodowanej konfliktem japońsko-chińskim na tle Mandzurji. — Na zdjęciu naszym widzimy członków komisji pod słynnym murem chińskim. Stoją od strony lewej do prawej: marszałek Czang - Hsue - Liang, przedstawiciel chiński, dr. Schnee, przedstawiciel Niemiec, hr. Aldovrangi (Włochy), pani Czang - Hsue - Liang, lord Lytton (Anglja) Wellington Koo (Chiny), gen. Claudel (Francja).

Chcą „równouprawnienia i wolności politycznej”

Pierwszy występ rządu von Papena

Gabinet „herbowych pałek” rozpoczął już urządowanie. „Osservatore Romano”, podając o powołaniu nowego rządu z von Papenem na czele, pisze, że powołanie na kanclerza von Papena jest największą niespodzianką polityczną, trudną wprost do pojęcia.

Nowy gabinet Rzeszy ogłosił urzędową deklarację, w której stwierdza, że w przeciwieństwie do poprzedniego rządu, który okazywał zbyt dużą kompromisowość, obecny gabinet nie będzie stosował tolerancji w stosunku do ateistyczno-marksowskiego sposobu myślenia. Nowy rząd, świadomy swych obowiązków, nie będzie zwlekał z podjęciem walki o utrzymanie podstaw życiowych narodu, aby zapewnić wypłaty, związane z normalnym utrzy-

maniem aparatu państwowego. Rząd zmuszony jest ogłosić sześć projektowanych przez poprzedni gabinet zarządzeń. Poza to rząd nie czyni w tej chwili żadnych przyrzeczeń.

„Najbliższe i najważniejsze zadania nowego rządu na terenie polityki zagranicznej wynikają z będących w toku lub zbliżających się międzynarodowych konferencji w sprawie wielkich problemów: rozbrojenia, reparacji i powszechnego kryzysu gospodarczego. W tych wszystkich zagadnieniach interesy życiowe Niemiec są w najwyższym stopniu zaangażowane. Celem nowego rządu jest w pokojowym współdziałaniu z innymi narodami uzyskać w końcu dla narodu niemieckiego pełne równouprawnienie, wolność polityczną i możliwość

Wzrost złota w Banku Polskim w trzeciej dekadzie maja

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę maja wykazuje zapas złota 554 miljn. 902 tys. złotych, tj. o 45 tys. złotych więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 16 miljn. 813 tys. złotych do sumy 38 miljn. 448 tys. złotych, również niezaliczone do pokrycia zmalały o jeden milion 577 tys. złotych do sumy 117 miljn. 201 tys. złotych. Portfel wesłowy podniósł się o 22 miljn. 559 tys. złotych i wyniósł 637 miljn. 530 tys. złotych. Stan pożyczek zastawowych wzrósł o 2 miljn. 486 tys. złotych do sumy 117 miljn. 385 tys. złotych. Inne aktywa wynoszą kwotę 138 miljn. 969 tys. złotych, tj. o 5 miljn. 693 tys. złotych większą, niż poprzedniej dekadzie.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 37 miljn. 757 tys. złotych do 161 miljn. 66 tys. złotych. — Równocześnie obieg biletów bankowych wzrósł o 52 miljn. 595 tys. złotych do 1.102 miljn. 908 tys. złotych.

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 43.90 proc., czyli o 13.90 proc. ponad całkowite pokrycie statutowe, pokrycie kruszcowo-walutowe — 46.94 proc., czyli o 6.9 proc. ponad pokrycie statutowe; wreszcie tylko pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 50.31 proc.

Ożywienie na giełdzie warszawskiej

Na rynku papierów procentowych dało się zauważyć dość znaczne ożywienie. Kulisa giełdowa, zachęcona zbyt niskimi kursami papierów o stałym oprocentowaniu, zaczęła masowo zakupywać papiery, głównie pożyczki państwowe. Większym popytem cieszyły się 8% pożyczka stabilizacyjna, 5% konwersja, a z papierów prywatnych 5% i 8% listy m. Warszawy.

Ostatnie zebranie giełdy warszawskiej odbyło się pod znakiem bardzo mocnej tendencji i przy nastroju dość ożywionym zarówno dla pożyczek państwowych jak i prywatnych papierów lokacyjnych. Również większym zainteresowaniem cieszyły się papiery dywidendowe.

Stracone stanowisko

Organ centrowców niemieckich o von Papenie

Centrowa „Germania” w korespondencji z Paryża p. t. „Stracone stanowisko” opisuje wysoce ujemne następstwa w polityce zewnętrznej ustąpienia Brueninga i przyjścia do władzy rządu von Papena.

W momencie — pisze „Germania” — gdy wskutek kryzysu gospodarczego nastroje zaczęły się bardzo wyraźnie zmieniać na korzyść Niemiec, co nawet znalazło swój wyraz we Francji, w momencie takim niemiecka polityka zagraniczna przerywa swój dotychczasowy kurs i zmienia ludzi. Postępowanie takie następczołoby już największe zastrzeżenia, gdyby chodziło o nowe nazwiska i partje. Musiałoby one bowiem zdobyć dopiero te pozycje, które kanclerz Bruening posiadał już od zeszłego roku. W tym zaś wypadku nie przychodzą nawet nowe nazwiska, których przyjście w takim jak obecnie momencie byłoby już wielką szkodą, lecz nazwiska, z którymi wiąże się niemiecka historia. Wspomnienia, które obecny rząd Rzeszy budzi w całym świecie, są równo-

znaczne ze stratą moralnego stanowiska, zdobytego zpowrotem przez Rzeszę po całych latach największych osobistych wysiłków i powszechnej cierpliwości. Nie urażając oświadczyć nikogo, trzeba stwierdzić, iż w osobach członków obecnego rządu Rzeszy wystąpiły na czoło niemieckiej polityki warstwy, które stanowią dla polityki tej pozycje najbardziej obciążające. Zagranica widzi w upadku Brueninga zwycięstwo określonych grup gospodarczych, a więc wielkiego przemysłu i junkrów. Następstwo polityki, czy wyobrażenia o junkrze pruskim odpowiadać prawdziwie, czy nie — oraz w jakim stopniu dopuszcza się tu zagranica przesady, — wszystko to nie zmienia w niczem faktów politycznych.

Znamiennym jest — posze „Germania” — iż tym razem nie Francja zdobywa się na najostrejsze tony, lecz tony te znajduje się w refleksjach, które wywołał gabinet von Papena w Wielkiej Brytanji i Stanach Zjednoczonych.

uzyskania uzdrowienia życia gospodarczego.

Tylko równouprawnione, wolne (?) i zdrowe gospodareze Niemcy mogą przyczynić się do uzdrowienia świata. Wprawdzie wszystkie wysiłki, podejmowane dla podniesienia dobrobytu narodu, mogą tylko wówczas liczyć na powodzenie, jeżeli uda się równocześnie usunąć niepokojące obecnie świat przeszkody gospodareze w dziedzinie obrotu pieniężnego i kapitału oraz wymiany towarowej. Rząd gotów będzie współdziałać ze wszystkimi dążeniami, zmierzającymi do tego celu. Podstawą i warunkiem wszelkiej skutecznej obrony interesów narodowych w dziedzinie polityki zagranicznej, co do których niema między nami żadnej różnicy poglądów, jest wytworzenie jasnej sytuacji wewnętrznej. Dyplomatyczne enuncjacje urzędowe podobne są zazwyczaj do — filmu dźwiękowego, któryby tylko rozbrzmiewał fonetycznymi dźwiękami przy zupełnie ciemnym ekranie. Treść ich jest kunsztownie poza komunami schowana. Przypominają też parodie przysłowia: „Mowa służy do ukrywania myśli”.

Niemniej zapytać musimy: Co znaczy to zdanie „Tylko równouprawnione wolne i zdrowe gospodareze Niemcy i t. d.”. Jakąż to „wolność polityczną” wywaleczył na rząd Papena i dla kogo? Czy nie dla Alzacji, Lotaryngji, Pomorza, Poznańskiego, Śląska, Gdańska i Kłajpedy?

Karty na stół!

Sąd Okręgowy w Gdyni

W Nr. 47 Dziennika Ustaw z dnia 3. bm. ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, które znów Sąd Okręgowy w Starogardzie oraz tworzy Sąd Okręgowy w Gdyni.

Nowoutworzony Sąd Okręgowy w Gdyni obejmuje okręgi sądów grodzkich w Gdyni, Kartuzach, Pucku i Wejherowie. Okręgi sądów grodzkich w Skarszewach, Starogardzie i Tczewie włączone zostają do właściwości sądu okręgowego w Chojnicach.

P. Prezydent Rzplitej w Ciechocinku

na uroczystości otwarcia największego w Europie kąpieliska solankowego

Mało które ze zdrojowisk polskich może się poszczycić tak pięknymi postęпами, jak Ciechocinek. I to postęпами i konaniami przeważnie w ostatnich paru latach, a więc w okresie szczególnie ciężkim pod względem finansowym. Dodajmy jeszcze, że nie chodzi tu o postępy w znaczeniu banalnym — a więc budowę paru nowych domów czy ulic, — lecz o postępy kapitalne, które dają zupełną przeobrażenie tego zdrojowiska, zupełną zmianę jego nastawienia balneologicznego. To też Ciechocinek obecny, jest tak niepodobny — zewnętrznie i wewnętrznie — do Ciechocinka z przed lat 7-miu, czy 10-ciu, jak powiedzmy dzisiejsza Gdynia do przedwojennej. Ci wszyscy, którzy znają dawny Ciechocinek i którzy pamiętają o rozmaitych jego brakach i niedomaganiach, nie powinni z tego tytułu wyprowadzać żadnych wniosków na dziś. Dziś trzeba Ciechocinek poznać zupełnie na nowo!

KAPIELISKO TERMICZNO-SOLANKOWE.

W ub. sobotę odbyło się w Ciechocinku uroczyste otwarcie kąpieliska termiczno-solankowego. Na długo przed przybyciem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, na teren Parku Zdrojowego spieszyły tłumy zaproszonych gości oraz liczne rzesze mieszkańców Ciechocinka i kuracjuszy. Stare tężnie udekorowane były barwami narodowymi. Przed gmachem kąpieliska ustawiły się delegacje z pocztami sztandarowymi oraz liczni przedstawiciele władz i urzędów.

Punktualnie o godz. 15,30 przbył na teren kąpieliska p. Prezydent w otoczeniu Domu Wojskowego, powitany hymnem narodowym. Po powitaniu się z przedstawicielami władz i miejscowego społeczeństwa, zasiadł p. Prezydent na specjalnym ustawionym fotelu przed wejściem do gmachu kąpieliska.

PRZEMÓWIENIE DYR. PIESTRZYŃSKIEGO.

Pierwszy przemówił dyrektor Departamentu służby zdrowia p. dr. Piestrzyński.

Obchodzimy w dniu dzisiejszym podwójną uroczystość — mówił dr. Piestrzyński — Państwowe Zdrojowisko Ciechocinek ma zaszczyt gości u siebie p. Prezydenta, szukającego odpoczynku po codziennych trudach. Przez wybór Ciechocinka p. Prezydent dał niedwuznaczną wskazówkę, że można i należy, zwłaszcza w czasach obecnych szukać zdrowia i wypoczynku we własnej Ojczyźnie, tak bogatej przecież przez przyrodę obdarzoną we wszystkie rodzaje wód leczniczych.

Druga uroczystość, to oddanie przez Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku do powszechnego użytku kąpieliska termalno-solankowego. Do szeregu lecznych, a już istniejących urządzeń leczniczych Ciechocinka przybywa jedno jeszcze, którego doniosłość i znaczenie w przybliżeniu jedynie dzisiaj ocenić można. W otoczeniu tych przepięknych przez Ojców naszych zbudowanych tężni, synowie odbudowującej się Ojczyzny dorzucili również swą cegiełkę. Po złożeniu podziękowań p. komisarzowi rządowemu St. Wiśniewskiemu, którego energii i całkowitemu poświęceniu zawdzięczać należy powstanie kąpieliska, podniósł p. dyr. Piestrzyński pracę polskiego robotnika, który dowiódł, że dłoń jego wzory zagraniczne prześcignąć może.

Okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej i p. Prezydenta, którym zakończył swe przemówienie p. dyr. Piestrzyński, podniósł tysiączne tłumy publiczności zebrane wokół kąpieliska.

PRZEMÓWIENIE KOMISARZA P. WIŚNIEWSKIEGO.

Następnie przemówił komisarz Rządu p. St. Wiśniewski.

„W niezapomnianych słowach o wysięgu pracy Wielki Budowniczy Ojczyzny naszej wskazał nam twórczą pracę jako czynnik zapewniający rozwój i potęgę Narodu. Pełnię sił posiada tylko człowiek zdrowy, stąd zdrowie — to, skarb Narodu, to fundament i podstawa jego przyszłości.”

„Szczęśliwy jestem — mówił p. kom. Wiśniewski — że mogę Ci Najdostojniejszy p. Prezydencie zameldować, że dany mi przez Naczelne Kierownictwo Sanitarjatu Polskiego rozkaz pracy w tym kierunku — wykonałem.

Już sto lat leżały ugiem piękne i zaciszne tereny międzytężniowe, sto lat dobroczynna solanka z cichym szmerem ściekająca po cierśniach tężniowych, darzyła ludzką nieznanymi skarbami leczniczymi w postaci ozonu jodu..

Dopiero dziś, gdy w orzeźwiającem powietrzu tężniowym potęga nauki lekarskiej wykryła te pierwiastki lecznicze, a wiedza techniczna pozwoliła sięgnąć do głębi ziemi po gorącą radio-czynną solankę, zjawiała się możliwość należytego wykorzystania terenu międzytężniowego.

Opierając się na opinii i badaniach najwybitniejszych balneologów polskich przystąpiliśmy do stworzenia na tym piaszczystym ugiem ośrodka przyrodoleczniczego, gdzie niepodzielnie królować będą najpotężniejsze

czynniki lecznicze: Słońce powietrze, woda i ruch.

Z uczuciem prawdziwej radości stwierdzamy, że rozpoczęta rok temu budowa mimo wszelkich przeszkód udało nam się pomyślnie zakończyć.

Z uczuciem zaś dumy podkreślamy, żeśmy nie uganiali się za efektami błyskotliwymi, koncentrując całą uwagę nad wydobyciem pełni wartości leczniczych tego urządzenia.

To też kąpielisko nasze nie ośniewa blaskiem marmuru i bogatych ornamentacji, natomiast posiada największe w Europie wymiary i najbardziej nowoczesne urządzenia higieniczne. Stanowi ono wielki wysiłek zdrojowiska naszego, bowiem koszt jego przekracza 800.000 złotych, ale raduje się serce nasze, gdy pomyślimy, że zarówno w budowie jak i in-

W imię prawdy

Echa uroczystości Bożego Ciała w Łomży

Przed paru dniami pewien odłam prasy stołecznej i prowincjonalnej podał wiadomość o zakłóceniu uroczystości Bożego Ciała w Łomży przez uczestników święta Przystosobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego. Jednocześnie dzienniki te ogłosiły orędzie ks. Biskupa łomżyńskiego, protestujące przeciw odbywaniu przez żeńską młodzież szkolną ćwiczeń i zawodów sportowych w demoralizujących ubraniach gimnastycznych i w szczególności protestujące przeciw zgorszeniu publicznemu w dzień Bożego Ciała. Artykuł ten zaopatrzony został tytułem: „Znieważenie Bożego Ciała w Łomży” i wywołać musiał przekonanie, że Łomża stała się miejscem publicznego zgorszenia, wśród młodzieży szkolnej zaś szerzy się demoralizacja. Jakże w istocie przedstawia się ta cała sprawa i jaki był przebieg miejscowego święta Przystosobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, który odbił się tak niewspółmiernie głośnie echem?

Otóż stwierdzić przedewszystkiem należy, że organizacja powiatowego i miejscowego święta Przystosobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego nie tylko w niczem nie obraziła uczuć religijnych ludności, ale prze-

ciwnie — odniosła się do uroczystości Bożego Ciała z całym pietyzmem.

Przy organizowaniu zawodów stale przestrzegana jest zasada, że wszelkie zawody sportowe przerywane są na cały czas trwania nabożeństwa. Zgodnie też z powyższą tradycją, biorąc udział we wspomnianym święcie uczestniczyli w nabożeństwie w kościele garnizonowym oraz w procesji Bożego Ciała, w której stanowili zwarty oddział w liczbie ponad 120 osób, pod przewodnictwem komendanta Przystosobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego. W nabożeństwie i uroczystej procesji wziął ponadto udział cały 33 pp. Dopiero po ukończeniu uroczystości kościelnych odbyły się zawody sportowe, w których wzięła udział cała młodzież szkolna łomżyńska uczestnicząca w pracach Przysp. Wojsk. i Wychowania Fizycznego, przy czym kostiumy sportowe, używane do zawodów przez młodzież, niczem nie różniły się od kostiumów, używanych w całej Polsce i na całym świecie.

W tym stanie rzeczy zrozumiałem jest, oświeceniem tej sprawy przez część prasy stołecznej i prowincjonalnej wywołać musiało w Łomży powszechne zdziwienie.

Komunikacja autobusowa Puck — Karwia

W ubiegłym sezonie turystycznym dawał się odczuwać brak dogodnej i stałej komunikacji pomiędzy miejscowościami kuracyjnymi leżącymi na szlaku Puck — Karwia.

Brakowi temu starał się zapobiec w roku bieżącym Związek Propagandy Turystycznej. Sprawa komunikacji była, jak o tem donosiliśmy, szeroko omawiana na ostatnim posiedzeniu Zarządu Związku.

Jak się dowiadujemy sprawą tą zainteresowała się spółka z o. o. „Orbis”, Polskie Biuro Podróży, której dyrekcja stawiała wniosek do Starostwa Morskiego w Wejherowie o udzielenie koncesji uruchomienia nowoczesnych autobusów liczących 20—30 wygodnych miejsc.

Autobusy te kursowałyby pomiędzy Puckiem a Karwią przy czym połączenie objęłoby również Hallerowo, Rozewie i Jastrzębia Górę, względnie byłyby uruchomione i w innych kierunkach.

Rozkład jazdy jest tak obmyślony, że wymienione miejscowości będą miały połączenie z każdym odjeżdżającym i przyjeżdżającym pociągiem P. K. P. w Pucku, a więc będą kursowały niemal co godzinę. Koszty przejazdu są obliczone według minimalnej taryfy tak, że np. bilet z Pucka do Karwi wyniesie 2,50 złotych.

Starostwo ustosunkowało się do oferty „Orbisu” bardzo przychylnie.

Rozwój lotnictwa szybowcowego w Polsce



W Polichnie pod Kielcami odbyło się przed kilku dniami uroczyste poświęcenie i otwarcie szkoły pilotażu szybowcowego. Na zdjęciu naszym widzimy inż. Grzeszczyka w chwili po wylądowaniu na lotnisku szybowcowym w Polichnie. Inż. Grzeszczyk przybył na swym szybowcu z Warszawy do Kielc, holowany przez awionetkę.

JAPONSKI PROZEK
KATOL ZABIJA
OWADY
PRZECIŁ KATOL: WARSZAWA, WILCZA 58

stacji jego obyliśmy się bez materiałów importowanych z poza granic kraju.

Bez przesady też uważamy, że wnosimy do zdrojownictwa polskiego nową poważną zdobycz, że tę tak w gospodarstwie społecznym zasłużoną dziedzinę wzbogacamy, o nowy czynnik leczniczy — ciepłe kąpiele morskie, które dotychczas były dostępne jedynie poza granicami kraju.

Niech więc inwestycja ta stanie się ośrodkiem zdrowia, radości i wesela a wysiłki i prace nasze niech służą dobru Wielkiej i Świętej Ojczyzny naszej, niech pomnażają zdrowie i siły Narodu.”

P. kom. Wiśniewski przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego.

PRZEMÓWIENIE BURMISTRZA CIECHOCINSKIEGO

Z kolei zabrał głos burmistrz miasta Ciechocinka p. Cezary Cichowicz, który podniósł, iż dzięki harmonijnej współpracy wszystkich czynników państwowych — rządu, samorządu i społeczeństwa Ciechocinek postępuje szybkimi krokami w europeizacji uzdrowiska i miasta samego gdyż tam, gdzie panuje harmonja i zgoda, tam — „chcieć to móc.”

UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA.

Po przemówieniach p. Prezydent Rzeczypospolitej przeciął wstęgę, otwierając największe w Europie kąpielisko solankowe. Dostojny Gość przeszedł na teren basenu, gdzie wypuszczono z klatek 200 gołębi pocztowych.

Niezwykle miłym obrazkiem była chwila, kiedy p. Prezydent zbliżając się do basenu i plaży obstępiony został dziatwą, która entuzjastycznie poczęła wznosić okrzyki na cześć Dostojnego Gościa. Po kilku minutowej zabawie z „milusińskimi” p. Prezydent zwiedził urządzenie kąpieliska, żywo interesując się wszystkimi urządzeniami technicznymi.

Po zwiedzeniu basenu p. Prezydent dłuższą chwilę spędził na tarasie kawiarni kąpieliska i godz. 17,30 żegnany hymnem narodowym i okrzykami zebranej publiczności odjechał na teren Parku Zdrojowego.

Wśród uczestników uroczystości zauważyliśmy m. in. pp. min. Hubickiego z małżonką, sen. Rogowicza, wojewodę warszawskiego Twardo, dowódcę O. K. VIII. gen. Paławskiego, dyrektora P. U. PW i WF płk. Kilińskiego, prezesa Uzdrowisk Polskich Górzyskiego, prof. Lotha, płk. dr. Graca, ppłk. dr. Rutkego, wiceprezesa Zw. Lekarzy dr. Borkowskiego, starostę nieszawskiego Wasiaka, starostę włocławskiego Pochowskię i wielu in.

Połowy ryb morskich w maju

Mimo sprzyjających warunków atmosferycznych, jakie panowały w ciągu maja rb. rybacy polscy złowili w miesiącu ubiegłym nieco mniej ryb, zarówno pod względem ilości, jak i wartości, niż w kwietniu rb. Ogółem złowiono 204.410 kg różnych ryb, wartości 130.385 zł.

Większość rezultatów połowów stanowiły płastugi (flondry), przy czym łowione były one przeważnie na połowach dalekomorskich, w wodach położonych poza Bornholmem. Na wodach przybrzeżnych dały dobre wyniki połowy ryb słodkowodnych, głównie płoci.

Płastugi złowiono 108.580 kg, płotek 32.230 kg, watuszy 15.780 kg, innych ryb, jak: węgorzyce, lososie, śledzie, szczupaki itp. mniejsze ilości.

Z ogólnej ilości ryb, złowionych w maju, 14.250 kg poszło do wędzarni na wybrzeżu, 71.000 kg. wywieziono do Gdańska i 119.160 kg. sprzedano na rynku wewnętrznym.

Wielka firma maklerska zawiesiła wypłaty

Donoszą z Liverpoolu, że zawiesiła tam wypłaty jedna z największych firm maklerskich Hornby, Hemelrick & Co. Firma egzystowała od 57 lat i zajmowała się głównie przeprowadzaniem transakcyj na giełdzie bawelnianej, pozatem robiła również dość duże interesy na giełdzie metali.

KRONIKA

Wtorek
7
Czerwca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Norberta

Wtorek Roberta

— Dyżur nocny aptek do dnia 12 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 50, i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 301.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rysku otwarte codziennie od 10 do 16 w niedzielę i święta od 11 do 14. Obecnie wystawa obrazów S. Czajkowskiego z Warszawy.

TEATR MIEJSKI.

Tani poniedziałek w Teatrze Miejskim. Najbliższy tani poniedziałek, 6 bm. wypełni operetka „Hrabina Marica” z Melanią Grabowską. Ceny od 30 gr. do 3,00 zł.

We wtorek: „Aureliu... nie rób tego” — komedia w 3 aktach Łopalewskiego.

Występy Opery i Operetki Poznańskiej. W środę 8 i w czwartek 9 bm. rozpoczyna pierwszą serję występów opera i operetka poznańska, która w dniach tych da dwa przedstawienia świętych operetek. A więc w środę usłyszymy „Królową Kina” operetkę Gilberta. W czwartek operetkę Świerzyńskiego „Czar Munduru”, z udziałem wybitnych sił z pp. Fontanówną, Trojanowską, Łuczówną, Bratkiewiczem, Sendeckim, Szpingerem, Zalewskim, Sokołowskim w partjach głównych. Pełną orkiestrą kierować będzie kapelmistrz B. Tyllia. Reżyserja J. Sendeckiego. Balet pod wodzą baletmistrza K. Ostrowskiego. Bilety już zamawiać i nabywać można w Kasie Teatru. Następne przedstawienie operowe rozpoczyna się w dniach najbliższych

REPERTUAR KIN:

Kristal: — Pofezny dramat lotniczy pod tytułem „Patrol o północy”, opracowany na tle utarczek napowietrznych amerykańskiej eskadry lotniczej z niemiecką, na polach bitwy światowej. W rolach głównych Ryszard Barthelmess, Douglas Fairbanks, Neil Hamilton.

Jako nadprogram ciekawy film p. t. „Noce Hawajske” i najnowszy (nr. 19) tygodnik dźwiękowy Foxa.

Nowości: — wspaniałe arcydzieło filmowe produkcji szwedzkiej p. t. „Ulubienica floty”. W rolach głównych pełna dźwięku Inez Lundgren i Lars Egge. Ponadto doskonały nadprogram.

Corso: — doskonally podwójny program „Dziewica Orleańska” i „Postrach puszczy”. Dla młodzieży dozwoleń. Ceny od 30 do 80 groszy.

Rewja: — „W nocnym lokalu” i „Dziewczyna z huśtawki”.

Z miasta

— Zebranie plenarne Koła Rodzicielskiego przy szkole żeńskiej im. św. Jana. We wtorek, dnia 7 czerwca o godz. 20-tej odbędzie się w salce u p. Mellera Plac Piastowski 17 zebranie plenarne członków Koła Rodzicielskiego przy szkole żeńskiej im. św. Jana. Obecność wszystkich rodziców konieczna.

— Związek b. Uczestników Powstań Narodowych Grupa Bydgoszcz. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 7 czerwca br. o godz. 19,30 w lokalu Strzelnicy. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Zebranie Zarządu w poniedziałek, 6 bm. o godz. 19,30 w biurze prezesa mec. Brzeskiego.

— Wpisy do szkoły ćwiczeń Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego w Bydgoszczy, ul. Zduny 1, 1, przyjmuje Dyrekcja codziennie w godzinach urzędowych. Po wakacjach otwiera się klasę IV, odpowiadającą zniszonej I klasie gimnazjalnej, w następnych latach będą przybywać dalsze klasy, tak, że szkoła w zupełnym przystosowaniu do nowo uchwalonej reformy szkolnej będzie wzorowo przygotowywać do nowego typu gimnazjów. Oplaty szkolne od 15 zł miesięcznie.

— Żeńska Szkoła Wydziałowa im. Marii Konopnickiej. Kierownictwo szkoły podaje do wiadomości, iż przyjmuje zgłoszenia nowych uczennic, które odpada z powodu nowego ustroju szkolnictwa. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w czasie od godz. 11—12-tej. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo szczenięcia oraz ostateczne świadectwo szkolne.

— Trzyklasowa Miejska Koedukacyjna Szkoła Handlowa w Bydgoszczy przyjmuje zgłoszenia uczniów i uczennic na rok szkolny 1932/33. Nauka trwa dwa względnie trzy lata. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 14 lat i świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej lub 3—4 klas szkoły średniej ogólnokształcącej, ponadto egzamin wstępny z arytmetyki i języka polskiego. Egzamin dla kandydatów odbędzie się z końcem czerwca b. r.

Święto młodzieży bydgoskiej

Wczoraj odbyły się w ramach Święta P. W. i W. F. igrzyska młodzieży szkolnej przy udziale kilku tysięcy uczniów i uczennic szkół ludowych, średnich i seminarjów.

O godz. 9,45 przeglądu organizacyj P. W. na ul. Bernardyńskiej dokonał w imieniu gen. Thommee szef sztabu płk. Pomazański. Po nabożeństwie, na którym obecni byli dyr. dep. szkolnego w Min. O. P. i W. R. p. Błoński, zastępujący min. Jędrzej-

wicza, kurator Okr. Szk. Pozn. dr. Namysł, star. dr. Bereta, odbyła się defilada, którą odebrał kurator szk. dr. Namysł.

Po południu rozpoczęły się na stadionie miejskim igrzyska, w których wzięło udział 5000 młodzieży szkolnej i które były wspartą manifestacją tężyzny fizycznej młodzieży bydgoskiej.

Blizsze szczegóły święta W. F. młodzieży bydgoskiej podamy w nast. numerze. BU

Precz z apatią i zniechęceniem

Z obrad Federacji Kolejowców

W ub. sobotę w sali „Pod Lwem” odbyło się plenarne zebranie bydgoskiej grupy Federacji Kolejowców Polskich, które zagał prezes p. Lipiński, witając przybyłego na obrady prezesa Zarządu Głównego, posła na Sejm Kuźmę, przedstawiciela Redakcji „Dnia Bydgoskiego” i licznie zgromadzonych członków.

Zkolei poseł Kuźma wygłosił prawie godzinny referat, w którym przedstawił wyniki starań i projekty nowych poczynań Zarządu Głównego u władz.

Pracownicy kolejowi, równocześnie z innymi urzędnikami, na początku b. miesiąca zostali dotknięci ciosem, t. j. obcięciem uposażeń. Do bolesnego tego poiągnięcia zmusiła Rząd sytuacja gospodarcza. Jednakże władze wychodząc z założenia, że wszelkie ciężary należy rozkładać proporcjonalnie na całe społeczeństwo, w najbliższych dniach czerwca ogranicza nadmiernie wysokie zyski dyrektorów zakładów przemysłowych, dążąc przez to do obniżenia kosztów produkcji, co zkolei pozwoli urzędnikom na przetrzymanie obecnej sytuacji. Będzie to jeszcze jeden krok naprzód na drodze uzdrowienia naszego życia gospodarczego.

Zarząd Główny Federacji Kol. Polskich

czyni starania, by pracownikom pobierającym uposażenia od grupy XII. do XVI. redukcje płac osłabić, tak, by nie przekraczała ona 3%. Pozaitem czynione są starania, by Rząd odebrał stocznik gdańskiej dostawy prac, jak np. naprawy lokomotyw i wagonów, budowę nowych i t. p., zaś prace te skierował do warsztatów na terenie Państwa, przez co zmniejszy się t. zw. świętówki i zarobki pracowników warsztatów. Sprawa ta jest już w Ministerstwie Komunikacji i wkrótce zostanie rozstrzygnięta.

Nakoniec referent omówił jeszcze sprawę premii warsztatowych, oraz projekt koniecznych zmian w systemie lecznictwa kolejowego, apelując do zebranych, by nie poddawali się apatii i zniechęceniu, lub co gorzej nie szli na lep prowodyrów związków opozycyjnych. O zrozumieniu zagadnień poruszonych w referacie przez obecnych najlepiej świadczyły huśtające oklaski, jakimi podziękowano p. posłowi Kuźmie, oraz rzeczowa dyskusja.

W wolnych głosach i wnioskach zebrani przedstawili delegatowi Zarządu Głównego szeregi wniosków, dotyczących się spraw zawodowych.

Z życia I. Koła B. B. W. R.

Z końcem ub. tygodnia odbyło się w lokalu Rady Okręgowej posiedzenie I koła B. B. W. R. przy licznych udziale członków i gości. M. in. widzieliśmy na zebraniu kierownika Sekretariatu Rady Okręgowej p. prof. Garbieza, prezesa Rady Grodzkiej p. inż. Lisieckiego, p. dr. a Czaykowskiego, insp. szk. p. Łapińskiego i wielu innych.

Zebranie zagał wiceprezes I Koła p. mgr. Wójcik, który też przewodniczył obradom. Po odcytnianiu protokołu przez sekretarza p. inż. Ballanta, p. inż. Lisiecki wygłosił starannie opracowany i nadzwyczaj interesujący referat na temat: „Solidaryzm”.

Na wstępie p. prelegent podał historyczny rozwój ustrojów państw, od najdawniejszego t. zw. ustroju „rodowego” aż do czasów najnowszych, zastanawiając się zarazem nad pytaniem: Jakże powinno być państwo? Okre-

śliwszy następnie istotę solidaryzmu, jego rolę i znaczenie w państwach, i wykazawszy jego wpływ na ukształtowanie się stosunków gospodarczych, referent nawoływał do stworzenia Rady Gospodarczej, fachowej, bezpartyjnej, opartej na czynniku elity społecznej, któraby odpowiednio zorganizowała życie gospodarcze w Polsce, mając na względzie interes wspólny wszystkich obywateli — t. j. interes Państwa.

Długie oklaski zebranych i bardzo ożywiona dyskusja świadczyły o tem, że p. inż. Lisiecki umiał zainteresować słuchaczy. W dyskusji przemawiali pp. inż. Ballant, Ostrzycki, mgr. Wójcik, dr. Czaykowski, Zaleski, inż. Lisiecki i inni.

Po załatwieniu spraw organizacyjnych przewodniczący solwował zebranie o godz. 11.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela kancelarja szkoły (Jagiellońska 11, tel. 16-61) codziennie w godzinach urzędowych

— Ostre strzelanie. Dnia 6 bm. przeprowadzać będzie 61 p. p. Włkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 Dyw. Piech. Włkp. w Jachcicach

Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez wartowników 61 p. p. Włkp.

— Ostre strzelanie. W dniach 9 i 10 czerwca br. na strzelnicy bojowej 15 Dywizji Piechoty Włkp. przeprowadzać będzie 62 p. p. ostre strzelanie. Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— Wycieczka do Torunia i Ciechocinka. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze — Touring Klub Oddział Bydgoski urządza w dniu 12 czerwca w niedzielę wycieczkę autobusami, która obejmie w swoim programie zwiedzenie zabytków Torunia oraz Ciechocinka (tężni, solanek, nowo pobudowanego basenu do kąpeli itd).

Wyjazd o godz. 6 rano. Zbiórka na Pl. Teatralnym przy autobusie. Koszt przejazdu w obie strony od członków Towarzystwa zł. 7 i od nieczłonków zł. 8

Zapisy przyjmuje t. T. K. ul. Libelta 5, tel. 2256 od 9—14 oraz biuro podróży „Orbis” ul. Pomorska 1 od godz. 9—19.

Ilość miejsc ograniczona. Zapisy na wycieczkę przyjmuje się do dnia 10 włącznie.

Występy Opery i Operetki Poznańskiej. W środę 8 i w czwartek 9 czerwca rozpoczyna pierwszą serję występów opera i operetka poznańska, która w dniach tych da dwa przedstawienia świętych operetek. A więc w środę usłyszymy „Królową Kina” operetkę Gilberta. W czwartek operetkę Świe-

żyńskiego „Czar Munduru”, z udziałem wybitnych sił z pp. Fontanówną, Trojanowską, Łuczówną, Bratkiewiczem, Sendeckim, Szpingerem, Zalewskim, Sokołowskim w partjach głównych. Pełną orkiestrą kierować będzie kapelmistrz B. Tyllia. Reżyserja J. Sendeckiego. Balet pod wodzą baletm. K. Ostrowskiego. Bilety już zamawiać i nabywać można w Kasie Teatru. Następne przedstawienie operowe rozpoczyna się w dniach najbliższych.

Było sobie dwóch Franciszków

Było sobie dwóch Franciszków pysznie zgnanych, przyjaćiół na śmierć i życie, skoro zawsze do bitki i szkodliwstwa. Jeden z nich zwał się Nowacki, a drugi Chamowski. Grasowali w Mroczy ku utrapieniu tamt. obywateli, których w mistrzowski sposób okradali ze wszystkiego, co jakakolwiek przedstawiało wartość. Ponieważ do czasu sztuka więc i dla obu Franciszków nastał ruski nietyle rok ile dzień, w którym to po przeprowadzeniu szczegółowej rewizji w ich mieszkaniach, gdzie moc „zweźdzonych” towarów należono, nałożono cwaniakom kajdanki na rączki i odprowadzono do aresztu. Tak więc obaj znaleźli się na ławie oskarżonych przed obliczem sądu, ale nie sami, bo w towarzystwie trzeciego kompana 28 lotniego Stefana Zasady, który zasadniczo bawił się w pasera. Wobec niezbytnych dowodów przewstępstwa, jakiego się dopuszczali, sąd skazał Chamowskiego na 5, Nowackiego na 9, i Zasadę na 3 miesiące więzienia. Skazani przyjęli wyrok obojętnie. Kratki im nie nowina.

Młodzi!

W obecnych czasach, kiedy świat cały ugię się pod jarzmo kryzysu ekonomicznego, kiedy ustroj społeczny przechodzi najcięższą próbę swej zdolności do życia, kiedy dogmaty zostają obalane, kiedy świat cały stoi wobec ciemnego i niepewnego jutra — na plan pierwszy wysuwa się konieczność silnej jednolitej akcji, nie jednostki lecz grup całych — potrzeba łączenia się ludzi młodych, zdedykowanych i zdolnych do pracy dla Państwa, występują na plac pierwszy.

My młodzi — mamy jakby przyrodzone warunki ku temu, bo posiadamy tężyznę fizyczną i energję z jednej strony, a z drugiej strony nie jesteśmy jeszcze zarażeni swarami politycznymi lub egoistyczną ambicją. Dla nas istnieje tylko państwo Polskie i odpowiadającą za ciągły rozwój potęgę naszej ojczyzny.

Komu tedy drogą jest przyszłość Polski i kto pragnie dla niej pracować wydajnie niech przybędzie na zebranie informacyjne organizującego się Legionu Młodych, który zgodnie z ideologją Marszałka Polski poprowadzi dalej dzieło rozbudowy Polski.

Blizszych informacji udziela się w Redakcji Dnia Bydgoskiego, Mostowa 12 codziennie w godzinach od 18 do 19

Komitet organizacyjny Legionu Młodych.

—o—

Młodzi przy pracy społecznej

Kilka miesięcy temu zawiązało się Stowarzyszenie Miłośników Sceny „Kraakowianka” pod patronatem kierownika Szkoły p. Zawadzkiego.

Mimo krótkiego czasu istnienia tej organizacji wyniki pracy są już widoczne: urządzono jedno przedstawienie, dwie wycieczki, tworzy się bibliotekę. Wszystko przemawia za tem że praca nabiera dopiero rozpędu.

W ubiegły czwartek w Strzelnicy odbyło się kwartalne zebranie pod przewodnictwem p. Liberackiego, na którym wygłosił referat o wychowaniu obywatelskiem p. prof. Garbicz.

Prelegent, omówiwszy ogólne wytyczne wychowania państwowego, zajął się szczegółowo możliwościami kultywowania go na terenie tej organizacji. Drogi te powinny iść w kierunku zajęcia się utworami naszych czołowych twórców dramatycznych, uprawiania pieśni polskich, urządzania wycieczek do miejsc sławnych z dziejów a zwłaszcza zwiedzanie miejsc, które są stworzone wysiłkiem naszego pokolenia, jak Gdynia itd.

Po dyskusji, w której zabierali głos pp. kier. Zawadzki, Kałamaja, Liberacki i inni skarbnik Towarzystwa odczytał sprawozdanie kasowe; w imieniu komisji rewizyjnej przemawiała p. Woźniakówna. Po załatwieniu szeregów spraw organizacyjnych przewodniczący solwował zebranie.

Komunikat cechu złodziejskiego

Hallo! Hallo! — Tu radjostacja nadawcza cechu złodziejskiego, oddział specjalistów mieszkaniowych z siedzibą w Bydgoszczy. — Ostatniemi czasy członkowie naszego oddziału rozwinęli żywą działalność na terenie całego miasta, nie dając zapędzić się w „kozi róg” innym kolegom — specjalistom, którzy do tej pory dzierżyli prym w „robocie”. — Celem przekonania naszych „pracodawców” podajemy dziś trzy grubsze występy członków oddziału.

Do mieszkania niej. Szalajdy Natalji, ul. Poznańska 14 dostał się zapomocą podrobionych kluczy sam cechmistrz, bowiem praca była nieposledniej jakości, o czem świadczy obfity łup w postaci większej ilości bielizny i kosztownej biżuterji.

Tęga samego dnia z mieszkania (na I piętrze) Franciszka Poprawki przy Zbożowym Rynku znikła gdzieś jak kamfora kosztowna bielizna męska i nowiuteńkie ubranie. Z tą sprawą jest znacznie gorzej, bowiem poszkodowany zwierzył się urzędnikowi śledczemu, że „autorka” kradzieży jest najprawdopodobniej jego służąca Luhańska. Ano zobaczymy — może i ona!

W trzecim wypadku sprawca nawiedził mieszkanie p. Michalewskiej Rozalji (ul. Słowackiego 3) i polakomil się na 1 koszyk z zawartością półtoręj kopy jaj, oraz na budzik binokle (czyżby źle widział?).

Jak widać w oddziale specjalistów mieszkaniowych zapanował ruch zakrojony na szeroką skalę.

Łańcuch ofiarodawców książki rośnie

Apel nasz o stworzenie centralnej Biblioteki Strzeleckiej znalazł bardzo żywy oddźwięk w społeczeństwie. Młodzież strzelecka pełna zapалу służy dla Państwa nie ma dostatecznej ilości książek. Przez dobrą książkę chcemy, i będziemy pełnić misję wychowawczą młodego pokolenia.

W każdym domu znajdują się książki do których po przeczytaniu już się nie powraca. Zwracamy się więc jeszcze raz z apelem — **UPOŻYCZAJCIE SWOJE BIBLIOTEKI I ZADECYDUJCIE CO ODDAĆ MŁODZIEŻY MOŻECIE. KSIĄŻKA WINNA BYĆ STAŁE W OBIEGU I SPEŁNIAĆ SWĄ MISJĘ.**

W dniu wczorajszym na liście ofiarodawców książki dla Centralnej Biblioteki Strzeleckiej zanotowali śmy:

P. kpt. Leonard Mueller złożył 5 zł. i wzywa p. ppłk. dr. Riessera dow. 8 Dyonu Żandarmerji i pkt. Schmidta zast. dow. 8 dyw. żand.

P. plk. w st. spoczynku Wiktor Romański nauczyciel K. K. nr. 2 w Chełmnie przesłał 15 zł. i wzywa p. dr. mjr. Bronisława Wadasa dowódcę bataljonu szkolnego korpusu kadetów nr. 2 oraz p. kpt. Piaseckiego i prof. Dabulewicza nauczycieli Kursu Kadetów.

P. Alfred Raczyński z Torunia — przesłał 8 książek i 2 broszury i wzywa p. Maksymiljana Gordona b. dyrektora Kasy Chorych miasta Torunia p. Maksymiljana Zielińskiego urzędnika Kasy Chorych miasta Torunia, p. Jakubowskiego dyrektora Kasy Chorych miasta Torunia i p. Franciszka Samulskiego z Torunia, ulica Warszawska nr. 6.

P. prof. Tomasz Januszewski z Grudziądza składa dla Biblioteki Strzeleckiej 5 książek i prosi o złożenie książek p. dr. Adama Dubowika, p. prof. Bernarda Szwocha, p. prof. Eugenjusza Dawidowicza i p. prof. Juliana Zelka.

Z BYDGOSKIEGO PODOKREGU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO:

P. Waław Bierzkowski, kierownik hurtowni Państw. Monopoli Spir w Koronowa złożył 9 książek i wzywa pp. A. Urbankiewicza, nauczyciela J. rGaczyka, em. sekretarza sądownego i O. Jorczyka, kupca z Koronowa.

Chojnice

— Krowy przyczyną katastrofy. Na placu Piastowskim wydarzyła się katastrofa motocyklowa, z której motocyklista cudem uniknął śmierci, odnosząc bardzo niebezpieczne rany na głowie i twarzy.

Motocyklista p. Hermann Modelhauer z Chojnic, jadąc szosą obok z Szenfeldu, napotkał na placu Piastowskim obok domu nr. 17 stado krów pędzonych na pastwisko. Motocyklista nie chcąc wjechać w stado krów, raptownie wstrzymał motocykl, który wyrzucił go z siedzenia. Moldenhauer uderzył głową o bruk, wskutek czego doznał pęknięcia czaszki i wstrząsu mózgu, odnosząc pozbawiając rany na głowie i twarzy.

Stan motocyklisty jest bardzo groźny.

Programy radiowe

Poniedziałek 6 czerwca.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał z Krakowa. 12.45 Płyty. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.10 Arje w wyk. H. Lazaro (płyty). 15.30 Przegląd komunikacyjny. 15.40 Koncert kapeli „Kudejar” pod kier. D. Jurkiewicza. 16.40 Pogadanka w jęz. franc. wygl. lektor L. Roquiñay. 17.00 Koncert z płyt gramof. 18.00 „Garibaldi a Polska”, wygl. dr. A. Lewak. 18.20 Muzyka lekka. Ork. pod kier. M. Raczki. 19.45 Skrzynka pocztowa rolnicza, wygl. inż. W. Tarkowski. 20.00 Koncert popul. Wyk. Ork. Filharmonji Warsz. pod dyr. J. Ozimińskiego i L. Kmitowa. 22.00 Muzyka taneczna. 23.30 Utwory na 2 fortepiany w wyk. Roberta i Gabry Casadesuh. 23.20 Wiadomości sportowe.

Książki i czasopisma można składać codziennie w redakcji „Dnia Pomorskiego” (na ręce red. W. Górnickiego), w redakcji „Dnia Bydgoskiego” (na ręce red. J. Dobrostańskiego) w redakcji „Dnia Grudziądzkiego” (na ręce red. Stanacha), w redakcji „Gazety Morskiej” w Gdyni (na ręce red. W. Mielnikowa) i w redakcji „Gazety Morskiej” w Wejherowie (na ręce red. Rutkowskiego).

Ofiary w gotówce można składać w Kom. Kasie Oszczędności pow. toruńskiego, Toruń, Starostwo, Plac Teatralny 4, na konto „Centralna Bi-

blioteka strzel. w Toruniu” 29549.

Kto nie może złożyć ofiary osobiście, zechce zawiadomić o tem piśmie lub telefonicznie (telefon nr. 402 (Redakcja). Upoważniony delegat wysłany zostanie po odbiór ofiarowanych książek.

Komitet Centralnej Biblioteki Strzeleckiej
Referent prasowy Komendy Okręgu Nr. VIII Związku Strzeleckiego:
(—) Red. Waław Górnicki
(—) Kazimierz Choraży
(—) Kpt. Waław Kwiatkowski
(—) Kazimierz Krukowski

25-lecie kapłaństwa ks. ppłk. Z. Wiszniewskiego

Ks. ppłk. Zygmunt Wiszniewski, urodził się 28 maja 1882 r. w Pysz-kowcach powiat Buczac. Naukę rozpoczął w konwiktie OO. Jezuitów w Chyrowie, poczem uczęszczał na uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie studiując tamże teologię. Po otrzymaniu święceń kapłańskich 29 czerwca 1907 roku we Lwowie, kolejno był wikariuszem w kilku miasteczkach na Podkarpaciu, w czasie wojny światowej (1916 roku) wstępuje jako kapelan do Legionów Polskich. Po odzyskaniu niepodległości, w roku 1924 zamianowany zostaje kierownikiem rejonu duszpasterstwa 15 dyw. piechoty w Bydgoszczy, a po utworzeniu parafii wojskowych, proboszczem garnizonu bydgoskiego. Ks. ppłk. Wiszniewski posiada szereg zaszczytnych odznaczeń m. in. Krzyż Walecznych i Złoty Krzyż Zasługi.

Z okazji 25 letniego jubileuszu kapłaństwa ks. ppłk. Wiszniewskiego, w ub. niedzielę o godz. 10 tej odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym w Bydgoszczy. — Niewielka świątynia zapełniły tłumy

wiernych bydgoszczan. Tuż przed ołtarzem na specjalnie postawionych fotelach zasiadli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, — wśród których zauważyliśmy p. plk. dypl. Pomazańskiego w otoczeniu świąty oficerów wszystkich stacjonowanych w naszym mieście pułków, Starostę powiatowego i grodzkiego p. Dr. Beretę, p. radcę Regamey'a, pana radcę Spikowskiego dyr. Seminarjum Nauczycielskiego n. dr. Winklera, — oraz przedstawicieli szkolnictwa i organizacji społecznych.

Mszę św. celebrował Jubilat, a mistrzowska orkiestra 62 pułku piech. odegrała na chórze kilka pięknych utworów religijnych. Na zakończenie Mszy św. ze wszystkich pierś wierznych popłynęła melodia „Boże coś Polskę”.

Bezpośrednio po nabożeństwie delegacja oficerów wręczyła Solenizantowi adresy wraz z upominkiem, a całe masy Jego szczerych przyjaciół złożyły mu gratulacje.

Redakcja naszego pisma składa na tej drodze Czcigodnemu Jubilatowi szczere życzenia.

Otwarcie świetlicy pocztowego PW. i WF. w Bydgoszczy

Ażeby rozpocząć jakąś trwałą pracę, trzeba jej dać pewne mocne podstawy i wykreślić plan jej rozwoju. Zarząd Okręgowy Pocztowego PW i WF z prezesem dyrekcji p. Słojewskim na czele dobrze zrozumiał te zasady i w planie swoim nad rozwojem placówek Poczt. PW i WF wykreślił pierwszym miejscem tworzenie świetlic, które miałyby być ostoją wszelkich organizacyjnych poczynań.

W dniu 4 czerwca przed godz. 19.30 na dziedzińcu Dyrekcji Poczt ustawili się kompania pocztowego PW i WF. Wkrótce zebrał się zaproszeni przedstawiciele władz i społeczeństwa. Punktualnie o godz. 19.30 odbył się raport, który odebrał prezes Słojewski w otoczeniu władz PW i WF i gości.

Następnie zebrani udali się do świetlicy, mieszczącej się w gmachu dyrekcji. Przy wejściu już uderzył w oczy estetyczny wygląd

trzech sal wraz z przedpokojem, które stanowią świetlicę. W największej z ich stanowiącej salę zebrań za podwyższeniem wśród pięknych palm, zasiadła orkiestra pocztowców a w krzesłach goście, wśród których zauważyliśmy pp. dyrektora IKR. Lesieckiego, radcę Spikowskiego, majora Cenzartowicza, inż. Lisieckiego, naczelnika Proczkowskiego, profesora Garbicza, por. Lindnera i innych.

Ksiądz ppłk. Wiszniewski, poświęcając świetlicę, wygłosił podniosłe przemówienie, a nawiązując do powiedzenia Marszałka J. Piłsudskiego o wyścigu pracy stwierdził, że mimo kryzysu wyścig ten musi się ciągle odbywać, tembardziej na polu obrony granic państwa.

Z kolei prezes Słojewski w pięknie przygotowanym referacie omówił rozwój kultury ciała. Pracę tę zapoczątkował Marszałek J.

Wąbrzeźno

— Zmiany wójtów w powiecie. Dekretem pana Wojewody Pomorskiego zamianowani zostali:

Dębowałaka: Stanisław Matuszak z Dębowałaki, wójttem stałym na obwód Dębowałaka.

Ryńsk: 1) Bazyli Kasyna, wójttem stałym na obwód Ryńsk; 2) Józef Łukasiewicz z Ryńska zastępcą wójta tegoż obwodu.

Pływaczewo: Władysław Klimek z Pływaczewa, wójttem stałym na obwód Stary Zieleń.

Bielsk: Walerjan Chwiecko z Bielska wójttem stałym na obwód Szychowo.

Srebrniki: Józef Wojciechowski z Srebrnik zastępcą wójta tegoż obwodu.

Książki: Walenty Sikora zastępcą wójta stałego na obwód Książki.

Józefat: Zastępcą przełożonego obszaru dworskiego Józefat, został p. Kazimierz Gajewski, dzierżawca tejże majątności.

— Strzelanie PW. Onegdaj instruktorzy PW przeprowadzili na strzelnicy Pow. PW im. Marsz. Piłsudskiego w Czystochlebiu — ostre strzelanie z oddziałem Poczt. PW z Wąbrzeźna, oraz z oddziałem klubu cykl. „Pogoń”. W strzelaniach wzięło udział ogółem 60 członków PW rezerwistów. Popołudniem odbyło się strzelanie również miejscowej placówki Powst. i Woj. OK VIII.

— Z posiedzenia Rady Miejskiej. Pod przewodnictwem p. dr. Piotrowskiego odbyło się w ub. sobotę zebranie Rady Miejskiej przy współudziale p. burmistrza Schwarza członków Magistratu pp. Milanowskiego i Pustynkowskiego oraz 19-tu pp. radnych.

W pierwszym punkcie obrad dokonano wyboru 1 członka do Sejmiku Powiatowego w miejsce śp. Franciszka Balcerskiego. Obrany został jako członek Sejmiku Powiatowego p. Bojarski.

Następnie przystąpiono do wyboru członka Magistratu, którym został p. Wietrzyński. W dalszych punktach rozpatrywano sprawy: wniosek p. P. Kotlewskiego o przyznanie zaopatrzenia emerytalnego — wniosek odrzucono. Również nie uwzględniono wniosku p. Sopolnińskiego o obniżenie czynszu dzierżawnego za restaurację na targowisku. Uchwalono również pobór dodatku kom. do państw. podatku dochodowego w wysokości 4—5 proc. Wniosek o urządzenie targów miesięcznych w Ryńsku odrzucono.

— Organizacja rzemiosła. Ławnikami w komisji egzaminacyjnej czel. w zawodzie stolarskim wybrani zostali pp.: Jan Cander i Edward Gwidalski z Wąbrzeźna. P. Ignacy Bryks mianowany został zast. przew. kom. egzam. czel. piekarskiej w Wąbrzeźnie.

KOŚCIERZYNA

— Z życia Powst. i Woj. Dnia 18 bm. odbyło się miesięczne zebranie Placówki Powstańców i Wojaków w Kościerzynie. Zebranie zajął prezes druha Pukocz — poczem druha prof. Marikiewicz Andrzej wygłosił referat na temat „rola przysposobienia wojskowego w życiu Niepodległej Ojczyzny, a rozwijając powyższe zagadnienie na podłożu historycznym wykazał szczególniejszą doniosłość jego rozwoju no ziemi Kaszubskiej.

Po komunikatach zarządu przystąpiono do omawiania różnych spraw organizacyjnych — jak współudziału Placówki w powiat. święcie P. W. w dniach 21 i 22 bm., — obchodu 10 lecia założenia Placówki Powst. i Woj. w Kościerzynie, a jego zorganizowaniem ma się zająć specjalny komitet powołany do życia.

— Między innymi uchwalono zorganizować własną orkiestrę, oraz dokładać wszelkich sta-

rań nad dalszą rozbudową własnej strzelnicy nad jez. Szorlotą. — Po przyjęciu kilku nowych członków — zebranie zamknięto.

— Z życia Z. S. — Dnia 18 bm. odbyło się miesięczne zebranie Oddziału Z. S. w Kościerzynie, pod przewodnictwem wiceprezesa ob. Thierlinga. Omawiając sprawy organizacyjne — podano do wiadomości program święta P. W. i nazwiska uczestników biorących udział w zawodach sportowych. Kom. pow. ob. por. Sulatycki zwrócił się do zebranych z apelem, ażeby sumiennie i gorliwie spełniać swe obowiązki, podkreślając równocześnie znaczenie P. W. dla obrony Państwa. Przewodniczący, przypomniał obowiązek Strzelca, który, jako świadomy obywatel i obrońca kraju, winien dbać zawsze o cześć i honor swej organizacji — zebranie zamknął hasłem „Cześć”

Piłsudski, tworząc Państwowy Instytut Wychowania Fizycznego. Po za wychowaniem fizycznym zasadniczą rolę odgrywa wychowanie obywatelskie. Z powodu braku tradycji państwowych brak nam wyrobienia obywatelskiego, dlatego musimy stworzyć typ obywatela, który potrafi podporządkować swoje interesy dobru państwa. Kuźnicą tego wychowania mają być świetlice, gdzie zbierać się powinni nie tylko członkowie, zdrowi fizycznie ludzie, ale i ułomni, którzy drobną składką przyczynią się do rozwoju pracy organizacyjnej.

Okręg Pocztowego PW i WF po roku swe go istnienia założył już 25 ośrodków PW i WF, część członków umundurował oraz zamierza w wszystkich większych ośrodkach stworzyć świetlice.

Na zakończenie przemówienia p. prezes wniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta i Marszałka, który trzykrotnie zebrani powtórzyli przy dźwiękach hymnu państwowego.

Prezes miejscowego pocztowego PW i WF podziękował p. ministrowi inż. Boernerowi i prezesowi poczty Słojewskiemu za stworzenie świetlicy i wniósł okrzyk na cześć pana Ministra. Poza tem odczytał telegram do ministra poczt i telegrafów.

W części muzykalno-wokalnej wzięli udział: p. Andrzejewski, deklamując „Redutę Ordona, Mickiewicza; p. Wrzesiński przy akomp. p. Eichstaedta odpiewał „Balladę Żukowskiego „Na Sybir” p. Weber przy akomp. p. Begera odtworzył dobrze Sarassatiego romans „Andaluze” i orkiestra Z. N. P. P. T. i T. odegrała marsz Bierzeckiego „Początek idzie”. Całość wypadła bardzo pięknie; orkiestra pocztowców zdobywa coraz wyższą klasę.

Imieniem naszej redakcji życzymy, by nowo-stworzona świetlica stała się jak gdyby drugim ogniskiem rodzinnym pracy i poświęcenia dla Państwa.

PLASZCZE DAMSKIE I MĘSKIE MATERJAŁY WELNIANE I BAWELNIANE GALANTERJĘ

W WIELKIM WYBORZE POLECA

WOJCIECH MIKOŁAJCZYK, GDYNIA, ul. Swietojańska

2336

TORUN

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 7 czerwca 1932 roku o godz. 11 przed południem sprzedawca będzie u spedytora Sadeckiego za gotówkę: kanapę, sekretarz antyczny, bielizniarkę, maszynę do szycia, bufet, lustro, pianino, garnitur męski, 2 kanapy, 2 fotole, 7 krzesel, lustro, szafę oszkloną, stół, książki, obrazy, 28 poduszek 2 tapczany, lampy, 2 łóżka z materacami, umywalnia, biurko, 2 nocne stoliki, szafę do rzeczy, futro łokowe, ubrania męskie, futro męskie, urządzenie sklepowe kompletne, 1000 rolków krepy.

Linde, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 7 czerwca 1932 r. o godzinie 12 sprzedawca będzie u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: biurko, maszynę do szycia, maszynę do karpeluszki, kredens, zegar, bielizniarkę, lustro, samochód.

Chrzanowski, kom. sąd. Toruń, Żeglarska 27.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 7 czerwca o 11 sprzedawca będzie u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: bufet, stoły, maszyny rymarskie, stół, regał składowy, czapki męskie, wózki, sieczkarka, wirówki, listwy i inne przedmioty.

(-) Rzymyżkiewicz, komornik sądowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

7 czerwca o 10 sprzedaje przy ul. Szerokiej 11 przymusowem przetargiem za gotówkę: biurka, krzesła, 2 maszyny do pisania; o 11 u sped. Sadeckiego: szafę ogniotrwałą, kiliszki, psa; o 14 Kępa Bazarowa u Schefiera: stoły; o 14,30 w Podgórzu, Rynek: kilimy, kredens, bufet.

Bartkowiak, kom. sąd. Rabińska 12.

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wyplat firmy Kryszczyński i Ciesielski — jawnej spółki handlowej w Toruniu — udziela się dłużnicze na wniosek z dnia 12 kwietnia 1932 r. odroczenie wyplat na przeciąg trzech miesięcy tj. do dnia 21 sierpnia 1932 r. Nadzorca sądowym nad przedsiębiorstwem dłużniczką mianuje się Hieronima Merdasa z Torunia. (4215 Toruń, dnia 21 maja 1932 r. Sąd Grodzki. 5 N. 15/32.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 8 czerwca 1932 r. o godz. 10 przed południem sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza 17 co następuje: 1 szafę do rzeczy, 4 stoły, 1 biurko, 10 krzesel, 1 małe lustro, 1 maszynę do szycia „Singer”.

Jaranowski, kom. sąd. Grudziądz, Kościuszki 7a Ref. sl. 263/32

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 8 czerwca 1932 r. sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Grudziądzu o godz. 9,30 przy ul. Szewskiej 2: 1 stół kancelaryjny z regalem, szafę do akt i pulpit ciemny; o godz. 10-tej przy ul. Mickiewicza 4: leżankę gobelinową; o godz. 10,15 przy ul. Mickiewicza 17: 1 biurko; o godz. 10,30 przy ul. Mickiewicza 31: pianino, bufet, kanapę, radioaparatus, oraz inne rzeczy domowe; o godz. 11-tej przy ul. M. Focha 2: maszynę do pisania; o godz. 11,15 przy ul. M. Focha 9: 1 biurko; o godz. 11,30 przy ul. M. Focha: bufet, kredens, i 6 krzesel, zbiórka licytantów przed Teatrem Miejskim; o godz. 12-tej przy ul. G. Hallera 24: 2 fotole i kanapę; o godz. 12,30 przy ul. Chełmińskiej 7: kanapę piusową, stół okrągły i 4 krzesła; o godz. 12,45 przy ul. Chełmińskiej 52: gablotkę oszkloną; o godz. 13-tej przy ul. Chełmińskiej 71: 1 regulator.

Kowalski, kom. sąd. w Grudziądzu.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 6 bm. sprzedawca będzie najwięcej dającemu za gotówkę; przy ul. Wiatrakowej 11 (st. nr.) o godz. 14-tej: bufet, kredens, stół owalny, 6 krzesel, radio aparat 4 lampkowy z głośnikami; przy ul. Niegolewskiego 23 o godz. 14,30: 2 regały z szufladami; przy ul. Sierociej 10 o godz. 15-tej: maszynę do szycia „Singer”, kanapę, bielizniarkę, etażerkę do książek, 2 stojaki do kwiatów; przy ul. Grudziądzkiej 12 (st. nr.) o godz. 15,30: obraz olejny w pozłacanej ramie; przy ul. Jezuckiej 7-8 (st. nr.) o godz. 16-tej: obraz w czarnej ramie; w biurze moim przy ul. Farniej 6 o godz. 16,30: aparat radiowy 4 lampkowy.

Wałkiewicz, kom. sąd. w Bydgoszczy. Zl. 354/8

PRZETARG PRZYMUSOWY

W poniedziałek, dnia 6 czerwca 1932 r. o godz. 1-szej po południu sprzedawca będzie przy ul. Świądeckich 61 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bufet.

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W poniedziałek, dnia 6 czerwca 1932 r. o godz. 1,30 przed południem sprzedawca będzie w firmie „Rawa” przy ul. Świądeckich 36 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 biurko, 1 fotel przed krzesła.

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 6 b. m. o godz. 11-tej sprzedam przy ul. Hetmańskiej 21 (st. nr.) za natychmiastową zapłatą: jedna biblioteka.

Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy. Zl. 828/8

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 6 bm. o godz. 12-tej sprzedam na składnicy firmy Rawa ul. Świądeckich 37 za natychmiastową zapłatą: bufet, kredens, stół okrągły, 6 krzesel, lustro duże i stolik, stół duży, 1 kanapę, 6 foteli i 1 stół.

Zl. 829/8 Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 6 bm o godz. 9,30 sprzedam przy ul. Król. Jadwigi 5 (n. nr.) za natychmiastową zapłatą: duży stół, 4 lustra, 4 fotole, 6 krzesel, 2 taboreciki, 2 ściany pod szkiełko, 3 toaletki damskie, mały stolik, biust damski, biurko, fotel, kociołek do grzania wody, 5 maszynek do strzyżenia włosów, 30 ręczników, 6 płaszczy fryzjerskich, 36 serwetek.

Zl. 789/8 Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 7 czerwca 1932 r. o godz. 1-szej sprzedam w firmie Żółtowski w Solcu Kujawskim najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: ca 2000 rurak drewnianych 2 calowych.

Zl. 837/8 Klóskowski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 7 czerwca 1932 r. o godz. 2-giej po poł. sprzedam u p. Mani w Przyłubiu Kraińskim najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 40 sztuk podkładów kolej., śrutownik, 2 żrebacki, 4 sztuki bydła młodoc., 2 krowy, 4 świnię, kufę, wóz i maszynę do szycia.

Zl. 836/8 Klóskowski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 7 czerwca 1932 r. o godz. 12,30 sprzedam u p. Szantruczka w Solcu Kujawskim najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: bufet, kredens, 12 krzesel, 2 stoły, 1 stolik, 3 dywany, zegar, fotel, kanapę, lustro z podstawą, biurko, 2 obrazy, 2 nocne stoliki, 2 narzutki na kanapę, maszynę do szycia „Singer”, szafę, kilim ścienny, kanapę koszykową z poduszką, 21 słoje do zapraw, 1 tace.

Zl. 840/8 Klóskowski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 6 bm. o godz. 10-tej sprzedam przy ul. Dworcowej 62 za natychmiastową zapłatą: 46 trykotów, 10 reform damskich, 1 regał oszklony.

Zl. 827/3 Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 7 czerwca 1932 r. o godz. 4-tej po południu sprzedam u p. Dorożyńskiego w Dąbrowach Małych najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: rower męski i bufet.

Zl. 838/8 Klóskowski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 7 czerwca 1932 r. o godz. 3-ciej po południu sprzedam u p. Schmidta w Chrośnie najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: witrynę, bufet, zegar wiszący, 2 lustra, maszynę do szycia „Singer”, bielizniarkę, 3 rogi od jeleni, 4 rogi od rogaczy, szafę oszkloną do bielizny, szafę do garderoby i stół owalny.

Zl. 839/8 Klóskowski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

SPIS ZAPOWIEDZI 565/32 I

307
ZAPOWIEDZ. Podaje się do ogólnej wiadomości: że: 1) niezonały kupiec samodzielny Benjamin Wartski, zamieszkały w Gdańsku, syn kupca Łajzera Wartskiego i tegoż małżonki Rozalii z domu Taube, zamieszkałych w Turku, 2) niezameżna Frajda Skowron bez zawodu, zamieszkała w Poznaniu, córka kupca Szlama Skowrona, zmarłego i ostatnio zamieszkała go w Zagorowie, powiecie konińskim, i tegoż małżonki Itły z domu Wartskiej, zamieszkałej w Poznaniu, chcą zawrzeć związek małżeński. O jakiegokolwiek przeszkodzie należy donieść niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego w przeciągu 14 dni. Obwieszczenie nastąpić winno w Poznaniu i Gdańsku.

Poznań, dnia 2 czerwca 1932 r.

Urządnik Stanu Cywilnego:

(-) Chybiński.

WEZWANIE

do zgłoszenia dzieci urodzonych w roku 1925.

Magistrat m. Wejherowa wzywa rodziców wzgl. opiekunów dzieci urodzonych w roku 1925 do niezwłocznego zgłaszania ich do szkoły.

Zgłoszenia przyjmują pp. kierownicy Szkół powszechnych w godzinach urzędowych od 8—13. Przy zgłoszeniu przedłożyć należy świadectwa szczepienia ospy. Niespełnienie tego obowiązku ulega karze.

Wejherowo, dnia 1 czerwca 1932 r. (112)

(-) Owiński,

k. zast. burmistrza.

STRZEBIELINO

Powiat Morski

przy lesie państwowym Szwajca:ji Kaszabskiej, w pobliżu stacji kolejowej polecam

PARCELE

budowlane i gospodarcze

od 900 mtr do 2 morg, częściowo zalesione. Cena od 35 groszy za metr począwszy. Na życzenie dogadna odpłata.

Do Gdyni kilkanaście pociągów dziennie, połój pociągów pośpiesznych. Dojazd wszystkich pociągów podmiejskich z Gdyni światło elektr. na miejscu. Warunki aprowizacyjne bardzo korzystne. Zgłoszenia reflektantów przyjmuję:

Wiktor Wrese, właśc. ziemski.

Strzebielino, powiat Morski.

3844)

SPECJALNE

WŁOSKIE LODY

Specjalność CASSATE.

Przyjmuje się zamówienia do domu.

Toruń, Stary Rynek 29.

Wywiady

wszelkiego rodzaju przeprowadzamy poufnie, prywatnie. Obserwacje — Adresy. Drażek, Grudziądz, Wąska nr. 4. 698

MYDŁO

szare 1-a tylko zł. 0,50 za funt

Jan Kapczyński

4191 Toruń ul. Szeroka róg Mostowej i Szczytna 15.

Artykuły gospodarcze i malarskie.

Swieże Mleko

trzy razy dziennie WITT Zieloniec lub Sienkiewicza 3 m. 6. 4177

Koncesje

na wyszynk kto potrzebuje, natychmiast zgłoszenia: Główna Poczta. Warszawa, poste restante A. R. Ch.

Tylko czekolady WEESEGO są tak dobre a tanie

Jedna tabliczka = 100 Gr

Słodka zł. 0.90
Gorzka „ 0.90
Mleczna „ 1.—
Orzechowa „ 1.—
„Jagódka“ „ 1.10
„Kolibri“ „ 1.10
„Pafacowa“ „ 1.25

Własny skład detaliczny Toruń, Kr. Jadwigi 20.

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu“ obejrzyć używane i ładnie sypialnie, jedyne meble jak łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patofony, siodła oficerskie przepisowe, elektrołuxy do odkurzenia, kilimy, płaszczy, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownicze do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„Okazjopol“ Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14) w podwórzu. 1460

WILLA

na Kamiennym Górze

w bliskości hotelu „Oaza“ [dawn. Kaszubski] przy morzu do wynajęcia na rok lub dłużej. Dzieląc pokoiów z przynależnościami, centralne ogrzewanie, ciepła i zimna woda, piękny ogród graniczący z plażą. Reflektanci piszą do Admin. pod „willa nad morzem“.

REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO

W poniedz., dnia 6 bm. o godz. 20-tej

Przedstawienie zakupione przez komendę P.W. i W. F.

„Stąpił Jakób“

Komedja w 3 aktach T. Rittnera.

We wtorek, dn. 7 bm. o godz. 20-tej

Operetka Zdrojowa z Ciecchocinka

Illegi i ostatni raz

„Wiktoria i Jej Huzar“

Operetka w 3 aktach z prologiem Abrahama

W środę, dnia 8 bm. o godz. 20-tej

Przedstawienie zakupione przez Komitet LOPP.

„KIKI“

Komedja w 3 aktach A. Piccarda

W czwartek, dn. 9 bm. o godz. 20-tej

Operetka Zdrojowa z Ciecchocinka

Premjera

tylko jeden raz

„Wesola defilada“

Wielka rewija w 2 częściach z wyst. Elny Gistdt.

Lekarz

-dentysta z dobrą praktyką ze względów rodzinnych poszukuje zastępcy na miesiąc lipiec i sierpień w Toruniu. Zgłoszenia kierować proszę pod adresem: Marta Żukowska-Leśniewska, Lubliniec, Górny Śląsk.

Nauczycielka

przypasabia do wszystkich szkół, udziela korepetycji i lekcji francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4. Toruń. 2585

Łodzie

wszelkiego rodzaju wykonują fachowo na obstatunku. B. Rupiński, Toruń, Rybaki 21. 4119

Polecić mogę dobrego uczciwego

urzędnika

gospodarczego

intelig. pomorzański, kaw. z lepszej rodziny, lat 28, wykształcony, szkoła rolnicza 8 l. praktyka, przeważnie w Wielkopolsce. W Strzelcach pracował dwukrotnie. Stanowisko ost. opuścił z powodu wypadku na rodzinie. 4209

Włafa-Skrzydłowski Strzelce p. Mogilno.

Esperantystów

Toruń i okolice prosimy o zgłoszenie adresów celem zwołania konferencji. Bedykta Górski, „Heureka“ Chelmińska 3. Toruń. 4210

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym Oddział „A” po dNr. 27 przy firmie Łuszczarnia Ryzu Wasserberger i Ska Spółka Komandytowa w Gdyni, dnia 1 marca 1932 dopisano, iż jeden komandytariusz wystąpił i wkład swój odstąpił nowowstępującemu komandytariuszowi. 4214 Sąd Grodzki w Gdyni.

Dnia 9 czerwca

br. o godz. 9 odbędzie się

licytacja

na wydzierżawienie aleji owocowej na drodze Wielka-Zławiec — Czarnowo [Jasbłonie]. Zbiórka licytantów w Starostwie Powiatowym w Toruniu, Plac Teatralny 4, pokój 13. 4211

Pianino

(skrzydło) czarne prawie jak nowe cena 2,000 zł. sprzedam oferty „Dzień Pomorski” Toruń. 4179

Z prawami szkół państwowych

Gimnazjum żeńskie G. Winogrodzkiego w Wejherowie

zawiadamia, że w r. szk. 1932/33 będzie urządzona 8-ma klasa oraz 4144

szkoła przygotowawcza z nowym programem szkół państwowych.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 12.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok III.

Święto W. F. i P. W. w Toruniu

Główna część święta WF i PW m. Torunia odbyła się w niedzielę dnia 5 bm.

O godz. 9 rano odbyła się uroczysta msza święta w kościele garnizonowym, którą odprawił ks. prob. Kroczyński. Po mszy św. wygłosił kazanie okolicznościowe.

Po nabożeństwie organizacje PW wraz z kompanją honorową i poczem sztandarowym 63 p. p. przeszły ulicami miasta i na Rynku Staromiejskim przeddefilowały przed władzami. Defiladę odebrał w. z. dowódca Korpusu ppłuk. dypl. Wolikowski, dow. 4. D. P. w obecności prezydenta miasta p. Bolta, dr. Ciosłowskiego, ppłk. Greffnera, insp. WF p. Matowowskiego i przedstawicieli władz i organizacji WF i PW.

Po południu na stadionie miejskim odbyły się zawody lekkoatletyczne pod kierunkiem por. Starzyka w z. komendanta PW m. Torunia. Obowiązki sędziego głównego pełnił kpt. Laurentowski, kierownik biegów był kpt. Bruświcki, kier. rzutów kpt. Bródza, kier. skoków prof. Zaleski, kier. gier prof. Witkowski, gospodarz plut. Skuciński, sekretarz plut. Jabłoński.

Na zawodach obecni byli starosta grodzki p. Stanisławski, nac. Szanda, dr. Ciosłowski, w z. p. Kuratora, insp. p. Matawowski, dyr. gimn. m. p. Dutkowski, dyr. sem. m. p. Targowski, dyr. gimn. z. p. Kaczor. Komendant obw. kpt. Kwiatkowski, delegaci organizacji WF i PW i względna ilość publiczności.

Z zapisanych zawodników stanęło do zawodów 75 proc.

Wyniki techniczne. Pięciobój dla starszych (bieg 100, 800, skok wzwyż, rzut kulą i dyskiem) 1) Zatorski A. sem. m. punkt. 8 (12,9, 2,38, 1 m, 55, 9 m, 80, 28 m, 45). 2) Grabowski Jan KPW punkt. 9 (12,8, 2,32, 1,40, 9,20, 27,40); 3) Knieć pkt. 17.

Trójbój młodszych 16—18 lat (60 mtr, wdał, kulą) 1) Dudek Z. Gimn. m. punkt. 8 (7,8, 4,86, 11,75). 2) Stawki J. Szk. Handl. punkt. 10 (8,4, 5,23, 11,43) 3) Dąbrowski St. Gimn. m. punkt. 14.

Trójbój chłopców 14—16 lat (40 m., wdał, piłka nożna): 1) Stefanowicz Zb. Gimn. m. punkt. 5 (5,5, 5,13, 28,75); 2) Wizigowski Br. Gimn. m. punkt. 11. (6, 5, 28,73); 3) Szanda W. i Schwalbe J. po 12 pkt.

Trójbój kobiet (60 m. wzwyż, dysk): 1) Kopycińska Gimn. z. pkt. 3 (8,8, 1,15, 23,33); 2) Kowalska Gimn. z. pkt. 5 (9,7, 1,15, 21,34) poza konkursem Loengnerówna D. Gimn. z. pkt. 6.

Trójbój dziewcząt 10—14 l. (40 m. wdał, rzut hazena) 1) Rudzińska H. Z. H. P. pkt. 7 (6,9, 4,01, 21,37), 2) Stawka M. Szk. Wydz. pkt. 8 (6,6, 3,75, 20,17); 3) Świniarska M. Gimn. z. pkt. 11.

Trójbój wojskowy (1) rozbieganie i składanie zamka, 2) nakładanie maski, 3) wykonanie skoków pod ogniem na przestrzeni 60 m): 1) Konieczny Z. Zw. Strze. pkt. 4 (34,1/2, 29,1/2 31); 2) Skowroński B. Sem. m. pkt. 5 (50, 39, 24); 3) Kowalski A. KPW pkt. 9.

Dwójbój chłopców 10—14 lat (40 m., rzut palant) 1) Gadowski M. Gimn. m. pkt. 4 (6,2, 61,43); 2) Kowalecki A. Szk. Wydz. pkt. 5 (6,4, 62,27); 3) Cywiński Al. Szk. Wydz. pkt. 6.

Sztafeta olimpijska (800 + 400 + 200 + 100): 1) Sokół 3.55.4 (Kurec, Matuszak, Wesołowski, Ratajczak); 2) Sem. m. 4.18, 3) KPW 4.3.2.

Sztafeta młodych 4x60: 1) Sem. m. 28 s. (Rajbszleger, Śmigłowski, Robalewski, Mielczarek); 2) Sem. m. 29, 3) Szk. Handl. 29.8.

Sztafeta kobiet 4x60: 1) Gimn. z. 32.4 (Naszyńska, Metlerówna, Zawadzka, Loengnerówna); 2) ZHP 33.4, 3) Szk. Wydz. 34.6.

Bieg przez płotki 110: 1) Ratajczak Sokół 22.2.

Bieg przez płotki 85: 1) Mielczarek M. Sem. m. 17, 2) Janakowski B. Sem. m. 21; poza konkursem Rybszleger Sem. m. 15.2.

Bieg płaski 3000 m.: 1) Pryliński B. Dr. Błk. 9.59.2, 2) Stachewicz Z. SMP św. Jakób 10.9.8; 3) Czajkowski T. Sokół po za konkursem Kojtka M. SMP św. Jana 9.48.4.

Rzut granatem (wdał, do celu) o odznakę grenadjerską minimum 30 punktów: 1) Lilje Eug. gimn. m. pkt. 41 (53 m, 93 i 21); 2) Kinca Stan. punkt. 31 (45, 85 i 20) poza konkursem Chmielewski Pol. K. S. punkt. 44.

Siatkówka żeńska: sem. żeńskie zwycięża.

jęc Szk. Wydz. 30:20 (Ciecierska Hal. i Ter. Kardasińska Jadw. i Sab., Koszkiewiczówna) Siatkówka męska GKS bijąc SMP Mokre 30:12 (Vetter, Stapf, Buchner, Stefanowicz, Betlejewski, Żuchowski).

Koszykówka męska SKS — Semin. męsk. 28:12 (Vetter, Stapf, Stefanowicz, Żuchowski Michalski).

I. Broń wojskowa — odległość 100 m. — ilość możliwych punktów 100:

Zawody hippiczne w Toruniu

Som. Som. Zachęty do Hodowli Koni

Dwudniowe zawody hippiczne, zorganizowane przez Pom. Tow. Zachęty do Hodowli Koni, obejmowały trzy konkursy. W pierwszym dniu rozegrano konkurs otwarcia handicap, o nagrodę honorową p. Wegnerówny, który obejmował 12—16 przeszkód do 1,20 m. wys. i 3 m. szer. Pierwsze miejsce zdobył por. Piechocki na klaczy „Roma” (hodowli Esden-Tempsego); 2 por. Nowak na koniu „Oliver”; 3 por. Biliński na „Niespodziance”; 4 por. Stricker na „Piorunie”; 5 rtm. Nieszkowski na „Orzechu”; 6 por. Nowak na „Orfeuszku”.

W drugim dniu program rozpoczął się konkurs pomorski ciężki o osiem nagród

od 50—400 zł. Warunki: 14 przeszkód do 1,30 m. wys. i 4 m. szer. 1 kpt. armji amerykańskiej Lambert na „Olafe”; 2 por. Ruciński na „Reszce”; 3 por. Piechocki na klaczy „Roma”; 4 rtm. Starnawski na „Pikusiu”.

W konkursie lekkim (10 przeszkód 1,10 m. wys. i 3 szer., 12 nagród od 25—100 zł.) zajęli poszczególne miejsca: 1 por. Piechocki na „Sobku”; 2 por. Biały na „Słuwiku”; 3 kpt. Sałęga na „Marroku”; 4 por. Karwacki na „Wysokiej”; 5 por. Strzałkowski na „Oberku”.

Zainteresowanie zawodami, szczególnie w drugim dniu było bardzo znaczne. Organizacja dobra.

Wielkie zainteresowanie Anglii meczem tenisowym z Polską

Mecz tenisowy Polska — Anglja o puchar Davisa, rozpoczynający się w najbliższy piątek na kortach WLTK w Warszawie, wywołał ogromne zainteresowanie w Anglii.

Zwycięstwo Polaków nad Holandją znakomicie podniosło nasz prestiż w tenisie. Anglicy nie są absolutnie pewni swojego zwycięstwa, tembardziej, że czołowy gracz angielski, Perry, znajduje się obecnie w słabej formie, czego dowodem jest — porażka, jakiej doznał on w tych dniach na mistrzostwach Paryża, przegrywając do czeskiego tenisisty Mentzla.

Miarą zainteresowania Anglików meczem z Polakami jest fakt, że przedstawiciel angielskiej agencji telegraficznej zakłada na terenie WLTK specjalny telefon, który będzie połą-

czony z mieszkaniem angielskiego ambasadora. Po każdym secie ambasada angielska łącząc się będzie z Londynem, podając wynik.

Nasi tenisiści, a szczególnie Tłoczyński — znajdują się w formie wręcz znakomitej. Jak już podawaliśmy w grach pojedynczych walczą będą; Maks Stolarow i Tłoczyński. W grze podwójnej: Hebda — Warmiński.

Angliję w singlach reprezentują: Perry i Lee. W dublu — Perry — Hughes. Jako rezerwa przybywa do Polski — David.

Angielska drużyna tenisowa przybywa do Warszawy w najbliższy wtorek wieczorem.

Od poniedziałku polscy reprezentanci zostaną zgromadzeni w Warszawie, gdzie przeprowadzą wspólny trening.

Świetny wynik Kusocińskiego na mistrzostwach Warszawy

Wczoraj w sobotę, na stadionie Legji, rozpoczęły się lekkoatletyczne mistrzostwa Warszawy, grupując na starcie czołowych zawodników stolicy i poza konkursem — zawodników, uczestniczących w kursie przedolimpijskim na Bielnie.

Organizacja zawodów — bardzo sprawna. Publiczność przybyła licznie. Uzyskane wyniki — naogół dobre, w niektórych konkurencjach — bardzo dobre.

Największym sukcesem pierwszego dnia mistrzostw jest znakomity wynik Janusza Ku-

socińskiego w biegu na 10 klm. W tej konkurencji uzyskał Kusociński czas lepszy od rekordu Polski, amianowicie — 30.31,4 sek. Jest to najlepszy wynik, jaki w tym roku osiągnięty został w tej konkurencji na świecie. W zeszłym tygodniu Nurmi na tym dystansie uzyskał na zawodach czas gorszy, bo 30:40 sek. Nowy rekord Polski, uzyskany przez Kusocińskiego jest gorszy od rekordu światowego o 25,5 sek. Bieżnia zbyt miękka wpłynęła na pogorszenie wyniku.

Edward Ran musi wracać do Ameryki

Edward Ran, znakomity zawodowy bokser polski, ubiegający się o tytuł mistrza świata w wadze półśredniej, przybył niedawno do kraju i mimo chęci wypochnyku zdecydował się dwukrotnie walczyć w Warszawie na rzecz Polsk. Komitetu Olimpijskiego i bezrobotnych.

Mecz z mistrzem Francji Raphaelem zakontraktowany początkowo na dzień 4 bm. został przelożony na skutek życzenia Franca na dzień 11 bm. Tymczasem wczoraj Ran otrzymał depeszę, wzywającą go do spie-

sznego powrotu do Ameryki, gdzie już w dniu 27 bm. walczyć ma na wielkim otwartym stadionie (trybuną na 85 tys. widzów) z renomowanym pięściarzem amerykańskim, — Mac Larninem. Mac Larnin, jako wiadomo, okupuje trzecie miejsce na liście najlepszych bokserów zawodowych świata w wadze półśredniej.

Wobec powyższego — Ran zmuszony jest przyspieszyć swój powrót do Ameryki i wyjeżdża z kraju w dniu 7 bm. przez Paryż.

A) Zespołowo. 1) Związek Harcerzy Polskich III Żegl. Wilków Morskich 3 zawodn. 333 punkt. 2) Związek Podoficerów Rezerwy 11 zaw. 276 p.; 3) Związek Strzelecki 34 zaw. 199 p.; 4) Kolejowe PW. 12 zaw. 179 p.; 5) Zw. Powstańców i Wojaków 18 zaw. 163 p.; 6) Pocztove PW 34 zaw. 149 p.

B) Indywidualnie: 1) Cyrklaw Izidor Z. S. 84 p.; 2) Wileczak Wiktor Pocz. PW. 84 p. 3) Dejowski Roman ZHP. 84 p.; 4) Adamek Tomasz Zw. Pod. Rez. 84 p.; 5) Szulc Artur Zw. Pod. Rez. 83 p.; 6) Szymborski Franciszek Zw S. 81 p.; 7) Romejko Walenty Z. S. 81 p.; 8) Rejbajn Stanisław Z. S. 81 p.; 9) Małkowski Jan Pocz. PW. 81 p.; 10) Kandyba Teofil Z. S. 80 p.; 11) Wiwatowski Izidor Z S. 80 p.

C) Zespołowe poza konkursem: 1) Policjny Kl. Sport. 50 zaw. 265 p.; 2) II/67 pp. 20 zaw. 221 p.; 3) 63 pp. 68 zaw. 217 p.; 4) Ibaon balonowy 17 zaw. 158 p.

II. Broń sportowa — odległość 50 m. ilość możliwych punktów 200:

A) Zespołowo: 1) Związek Strzelecki 9 zaw. 292 p.; 2) Seminarjum Męskie 52 zaw. 250 p. 3) Związek Harcerzy Polskich 39 zaw. 217 p. 4) Gimnazjum Męskie 26 zaw. 196 p. 5) Szkoła Wydziałowa 15 zaw. 189 p. 6) Szkoła Handlowa 7 zaw. 175 p.

B) Indywidualnie — mężczyźni: 1) Adamski Bogdan Gimn. Męskie 196 p. 2) Łoboda Jan Z. H. P. 189 p. 3) Polaszek Franciszek Semin. m. 186 p. 4) Wiśnicki Czesław Sem. m. 181 p. 5) Urbański Jan ZHP. 180 p.; 6) Śmigłowski Zygmunt Semin. Męsk. 178 p.; 7) Marzejewski Jan ZHP. 17 p.; 8) Bejgerowicz H. Sem. m. 174 p.; 9) Opaska Bernard ZHP. 171 p.; 10) Przydalski Wojciech ZHP. 171 p.; 11) Odejewski Alfons Sem. m. 170 p.; 12) Konieczny Zygmunt Zw. Strz. 170 p.; 13) Dębek Jan Semin. m. 170 p.;

Kobiety: 1) Starzykowa Walerja PW kob. 176 p.; 2) Jęcka Barbara ZHP. 174 p.; 3) Ciecierska Teresa ZHP. 171 p.; 4) Wittówna Urszula ZHP. 171 p.; 5) Andersenowa Irena P. W. Kob. 170 p.

Łuk — odległ. 20 m. ilość możl. 150: 1) Kmieć M. ZHP. 69 p.; 2) Kulwioka A. PW. Kob. 51 p.; 3) Malinowska G Sz. Zaw. 43 p.; 4) Markiewiczówna 7 Sz. Zaw. 35 p.

Wiatrówka odległ. 5 m. ilość możl. 60: 1) Niewiadomski H. Szk. Wydz. 57 p.; 2) Kaniowski E. Sz. W. 57 pkt. 3) Wasiołek C. Sz. Wydz. 56 p.; 4) Piotrowski R. III żegl. ZHP. 55 p.; Czerwiński K. ZHP. 54 p.; 6) Kalamarski P. ZHP. 54 p.

Mecze piłkarskie Południe — Północ

Warszawa (tel. wł.) Na stadionie Legji odbył się mecz piłkarski Polska Południe — Polska Północ, zwyciężyła drużyna Północy 4:2 (2:2).

Lublin, (PAT). Z okazji dnia P. Z. P. N. warszawska Polonia rozegrała mecz z Unją lubelską, przegrywając niespodziewanie w stosunku 3:4 (1:4).

Lwów, (PAT). W meczu na rzecz PZPN Pogoń pokonała Czarnych w stosunku 3:0 (1:0).

Kraków, (PAT). W Krakowie z okazji PZPN rozegrano spotkanie pomiędzy reprezentacją klubów ligowych a reprezentacją klubów żydowskich. Zwyciężyła reprezentacja ligowa 9:1 (4:1).

Bieg kolarski w Krakowie

Kraków, (PAT). W niedzielę odbył się bieg kolarski „IKC” na trasie Kraków — Katowice — Kraków. Pierwsze miejsce zajął Wienczek w czasie 5,42,32.

<p>Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej 0,25 zł w tekście na pierwszej stronie 1,50 zł na drugiej i trzeciej stronie 0,60 zł Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki. Komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej 15 fen. Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe 10 fen. Przy sądownym śledzeniu niezności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.</p>	<p>Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21 Rea. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobroszański Mostowa 6 Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Karłowicza Markt 21, J. p. Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Mielnikow Gaynia, Świętojańska Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Władysław Kawońkowski Inowrocław, Rynek 25. Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11. Za ogłoszenia odpowiada administracja właścicielstwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”, „Dzień Kulański”. Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu</p>	<p>Abonament miesięczny wynosi w ekspedycji miejscowych agencjach 3 — zł z odnośnieniem do domu w Toruniu 3,40 zł przez pocztę z odnośnieniem 3,96 zł pod opaską 4,50 zł w Gdańsku przez pocztę 2,50 gd przez chłopca 2,30 zł z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd 7 — zł W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł — miesięcznie 3,09 zł</p>
---	--	---